Nr. 148. Środa, 1 Lipca 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — **Przewodnik** prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej:

zamianować królewsko-węgierskiego ministra obrony krajowej generała broni Gézę barona de Komlos-Keresztes Fejerváry'ego kanclerzem orderu wojskowego Maryi Teresy;

zarządzić przeniesienie generał-porucznika Mikołaja księcia Wrede ces. i król. nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra przy królewskim dworze bawarskim a to na własną jego prośbę w stan spoczynku i nadać mu przy tej sposobności charakter generała kawaleryi *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej właścicielowi dóbr porucznikowi w stanie nieczynnym pułku ułanów nr. 1 obrony krajowej Stefanowi Tustanowskiemu godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy wyższego Sądu krajowego we Lwowie, dr. Franciszkowi Hofmoklowi, order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej radcy wyższego Sądu krajowego w Krakowie, Karolowi Szurkowi, order Korony Żelaznej klasy trzeciej z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz Ministra spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. udzielić najmiłościwiej *exequatur* dyplomowi instalacyjnemu mianowanego cesarsko-rossyjskim konsulem generalnym w Wiedniu radcy stanu Sergiusza Goriainowa i mianowanego cesarsko-rossyjskim konsulem w Czerniowcach szambelana Pawła Wiegel-Panczulidżewa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej oficyałowi lwowskiego wyższego Sądu krajowego, Janowi Frodlowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, złoty krzyż zasługi.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował kierownika polskiej biblioteki w Paryżu, dr. Józefa Korzeniowskiego, amanuentem biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Kazimierza Poboreckiego ze Lwowa do Tarnowa i Józefa Ipohorskiego-Lenkiewicza z Tarnowa do Lwowa, przydzielając go do służby w c. k. Namiestnictwie.

Pan Namiestnik zamianował weterynarza powiatowego Józefa Błocha koncepistą weterynarskim.

Pan Namiestnik zamianował c. k. kancelistę Namiestnictwa Józefa Nadachowskiego c. k. oficyałem Namiestnictwa, a c. k. kancelistów Namiestnictwa: Józefa Jackowskiego, Jana Ładyżyńskiego i Jana Adamiaka, c. k. sekretarzami powiatowymi.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. sekretarzy powiatowych: Adama Wagnera ze Śniatyna do Lwowa (dla c. k. Namiestnictwa), Szymona Kłodnickiego z Grybowa do Bochni i Józefa Jackowskiego ze Lwowa do Brzeżan.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych: Ludwika Dowsilasa z Kałusza do Szczakowej, a Józefa Romana Pelczara z Jasła do Kałusza.

C. k. centralna komisya dla zabytków sztuki i pomników historycznych w Wiedniu, zamianowała korespondentami swymi: Hr. Jerzego Dunin Borkowskiego, właściciela dóbr, we Lwowie; dr. Aleksandra Czołowskiego, archiwaryusza w archiwum miejskiem we Lwowie; Leonarda Lepszego, naczelnika c. k. urzędu probierczego w Krakowie; Zygmunta Hendla, architektę w Krakowie; dr. Stanisława Estreichera, docenta pryw. w c. k. Uniwersytecie w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 czerwca.

Władca Czarnych gór, ks. Mikołaj jest od trzech dni gościem króla serbskiego w Belgradzie. Po raz pierwszy to odkąd Serbia i Czarnogóra istnieją jako państwa nie podległe, władca jednego z tych państw, składa wizytę drugiemu w jego stolicy, do niedawna bowiem stosunki między Belgradem a Cetynią były bardzo chłodne a w niektórych okresach czasu nawet naprężone, mianowicie gdy w księciu Mikołaju, później w jego zięciu księciu Piotrze Karadżordzewiczu dopatrywano się pretendentów do tronu serbskiego. Wizytę księcia Mikołaja na dworze króla Aleksandra poprzedziły różne pogłoski, między innemi, że ma być ona zawiązkiem przymierza państw bałkańskich pod protektoratem Rossyi. Książę pragnąc widocznie zadać kłam tego rodzaju wersyom i pozbawić zjazd cechy demonstracyjnej; skorzystał ze sposobności podczas pobytu w Wiedniu, gdzie był na przyjęciu u Najj. Pana i konferował czas dłuższy z P. Ministrem hr. Gołuchowskim aby zaznaczyć ze szczególniejszym naciskiem, że powodem wycieczki do stolicy serbskiej jest wyłącznie chęć osobistego zetknięcia się

---

93)

SEWER.

U PROGU SZTUKI.

Z CYKLU: „TEATR.“

VI.

(Ciąg dalszy).

— Mnie — przerwał Janek — niech powie mistrz.

— Głupcze, wtedy, gdym ja ci powiedział!..

— A zatem idea ta jest w powietrzu jak zaraza, kiedy przez nią taki idyota jak Am został pochwycony. Jest nas pięcioro, jeszcze drugie tyle i świetna trupa! — mówił medyk

— Dziuniu sądzę, że ty masz rozum — zaczęła mama.

Dziunia z pół uśmiechem wielkiej damy słuchała wesołej wrzawy, darząc łaskawym wzrokiem zebranych. Mamę to uderzyło.

— Patrzcie — zawołała — Dziunia już robi dyrektorowę, patrzy na nas z góry i łaskawie się uśmiecha.

— Bo ma prawo — rzekł poważnie mistrz — i to dyrektorowa takiej trupy!...

— Takiej trupy ma prawo — dodał z godnością Hołotko. — Widziałem was na wieczorku i wiem czem jesteście....

— To wy naprawdę gotowiście mi córkę namawiać?

— Ależ to złoty interes! — odparł medyk.

— Dla Gąsiora, który was kradnie, zdziera, głodzi, zamiast nowych sztuk daje stare graty, kostiumów nie sprawia, dekoracyi prawie nie ma.... Dla Gąsiora może być interes, a nie dla Dziuni, która żyje teatrem i gotowa ostatnią koszulę zastawić, żeby wystąpić godnie i uczciwie. Gąsior robi pieniądze, a ona i wy z nią z głodu pomrzecie!... Ot co wam powiem! Niech zresztą sama mówi....

Oczy wszystkich zwróciły się na Dziunię.

— Powiem prawdę — rzekła spokojnie — ciągnie mnie praca we własnym teatrze. Nie zależeć od nikogo, nie krępować się niczem, tylko sztuką i własną uczciwością, to przecie rozkosz!

— I umrzeć z głodu na chudym jej grzbiecie!...

— Łonie — poprawił mistrz.

— Grzbiecie — krzyknęła mama — pokaże wam grzbiet ta stara czarownica Ona tylko uśmiecha się do tych, co przychodzą do niej z gotówką. Sztuka co puka, a najlepiej stukać srebrnym guldenem. Wiedźma teatralna tylko taką sztukę rozumie. Masz pieniądze, idź baw się z nią, nie masz, nie zaczynaj, bo cię wyssie z tej odrobiny, którą będziesz miał i z głodu na ziemię powali. Zaczynajcie z nią, a nie bądźcie takimi prosiakami, jak Gąsiorowie.... to was wyprowadzi!...

Zasapana usiadła chłodząc się chustką. Zrobiła się cisza.... zgruchotani wymową mamy milczeli.

— Gąsior co innego — zaczęła znowu uspokojona mama — musiał na początku swej karyery handlować trzodą po jarmarkach, na gębie ma napisane, że lichwiarz. Taki i na teatrze mógł zrobić majątek.

— Okradł mnie przed chwilą na trzy papierki — rzekł Hołotko.

— Patrzcie, biednego chłopaka okrada, któremu płaci na miesiąc dwadzieścia pięć.

Wszedł rozradowany Trybun, ciskając z oczu wesołe blaski.

— Kochany wieszczu — zawołała Dziunia wyciągając do niego ręce — w samą porę się zjawiasz, wielka rozstrzyga się kwestya.

— Słucham! — skłonił się mamie i Ludce, przywitał z medykiem i mistrzem.

Głos zabrał medyk.

— Idzie o rzecz prostą, w skutkach doniosłą i wielką.

— Kończ-że! — przerwała Dziunia.

— Prosimy naszą bohaterkę, aby wraz ze swoją matką zebrały towarzystwo.

— Brawo! bo i ja o tem myślałem i szedłem z tą samą ideą tu! — przerwał trybun. — Uprzedziliście mnie, lecz wam przebaczam.

— Uprzedził nas Am — rzekł Hołotko.

— Ja Ama — zawołał Janek.

— A ja tego osła — dodał mistrz.

— A więc we wszystkich łbach zrodziła się ta szczęśliwa myśl!

— Aby tych biedaków z głodu wyprawić na tamten świat — powiedziała mama. — Mnie proszę nie mięszać do tych głupstw!...

— Idea — mówił Trybun — która się rodzi jednocześnie w wielu głowach, jest żywotną ideą, a często koniecznością. Dziękuj pani Bogu, że ci dał córkę, która zdaje się, jest wybraną przez los, aby idee zmieniać w czyny. Być wybraną to oznacza łaskę i błogosławieństwo Boże.

Matka spojrzała na Trybuna.

— Wypędzasz pan odemnie dziecko!...

— Ja? pcha ją idea do spełnienia wielkich czynów. Pomyśl pani, jeden prowincyonalny teatr uczciwy, służący sztuce, żyjący sztuką, a twoja córka na jego czele?!... Czyż pani nie masz prawa jako matka być dumną? Lecz ty zamiast dumy mówisz o głodzie. Czyż matki Grachów i Scypionów afrykańskich myślały o głodzie?...

Mama patrzała na niego z rodzajem wyrzutu.

— A gdzież się głupcze — chciała powiedzieć — twoja miłość podziała.... co?... Jeszcze wczoraj zdawało się, że za nią z tęsknoty skonasz.

— Nie zawracaj mi pan Grachami i Afryką głowy — dodała głośno — bom nie student. Czy nie milej panu będzie, jeżeli zostanie z nami w mieście, co?!...

— Milion razy.... gdy odjedzie będę tęsknił, chudł, mizerniał, a jednak powiem niech spełni zadanie życia, niech idzie wal-

z młodym królem Aleksandrem, dla którego żywi ojcowskie uczucia i że w wielkim błędzie są ci, którzy podsuwają tej wizycie jakiebądź dalej idące plany. Również prasa serbska w artykułach powitalnych liczy się skrupulatnie ze słowami i unika wszelkich zwrotów, mogących obudzić podejrzenie lub naprowadzać na pole niewłaściwych domysłów. Wita ona zjazd jako zbliżenie się dwóch bratnich narodów, jako przywrócenie ich jedności, rozbitej zwycięztwem Turków na Kossowem polu przed pięciuset laty. Rzeczywiście odtąd nie było prawie żadnej styczności pomiędzy ujarzmioną przez półksiężyc Serbią a Czarnogórą, która jedna na półwyspie Bałkańskim potrafiła wśród najcięższych warunków utrzymać swoją niezależność.

Wedle pierwotnego programu ks. Mikołaj miał z Belgradu udać się do Sofii, plan ten jednak zmieniono i książę połączy prawdopodobnie wizytę w stolicy bułgarskiej z projektowaną w jesieni podróżą do Konstantynopola. I ta zmiana w dyspozycyach podróżnych nastąpiła widocznie dla tego, aby usunąć wszelki pozór, jakoby w obecnym wypadku wchodziły w grę mrzonki o lidze bałkańskiej lub aspiracye wielkoserbskie. Z tego samego też powodu na przypadający w niedalekim czasie jubileusz dwuwiekowego panowania dynastyi Njegusza ma udać się do Cetynii tylko król serbski. Jak wiadomo, w roku 1697 panowanie nad Czarnogórą objął władyka Daniło Pietrowicz z plemienia Njegusz, który położył koniec wewnętrznym zatargom i ustalił dziedziczną dynastyę. Teraźniejszy książe Mikołaj, urodzony r. 1841, objął rządy 12 sierpnia 1860 r. po nagłej śmierci swego stryja Daniła. Nie poprzestając na wawrzynach wojennych, które zdobył w wojnie tureckiej w r. 1877, zjednał sobie także jako poeta dramatyczny wielką sławę wśród Serbów. Zjazd belgradzki, w programie którego umieszczono także przyjęcie księcia na członka serbskiej Akademii umiejętności, tudzież odegranie jednego z jego dramatów, uwydatnią należycie te literackie zasługi księcia.

Król pragnąc dać wyraz radości z powodu przyjazdu dostojnego gościa wydał amnestyę dla przestępców politycznych i zasądzonych za przekroczenia prawne. Książę zabawi w Belgradzie do jutra, poczem uda się do Wiednia, a z tąd po krótkim pobycie powróci do Cetynii.

Rada Państwa.

(LXXXII. posiedzenie Izby wyższej).

(J. Gl.) **Wiedeń,** 26 czerwca. *(Kor. Gaz. Lw.).*

Prezydent hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 25 w obecności 45 członków: z Polaków nikt nieobecny. Na ławie rządowej: hr. Badeni, hr. Welsersheimb, bar. Gautsch, hr. Gleispach, dr. Biliński i dr. Rittner.

Prezydent poświęca wspomnienie zmarłemu członkowi hr. Vrintsowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba bez dyskusyi uchwala w drugiem i trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej ustawę o podwyższeniu sumy premij za wywóz cukru i podwyższeniu podatku od cukru.

W drugiem czytaniu ustawę o rewizyi katastru podatku gruntowego, którą komisya zaleca przyjąć także zgodnie z uchwałami Izby poselskiej, zabiera głos tylko bar. Conrad i zaleca Rządowi względność dla pomniejszych rolników w krajach alpejskich, których sytuacya w ostatnich dziesięciu latach bardzo się pogorszyła. — Izba uchwala ustawę bez zmiany zaraz także w trzeciem czytaniu

Uchwaliwszy następnie tak samo ustawę o odpisywaniu podatku gruntowego w skutek szkód w polach i lasach, przyjmuje proponowaną przez komisyę rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby wniósł jak najrychlej nowelę, mocą której ustawę tę rozszerzonoby na szkody w lasach zrządzone wichrem.

Poczem bez dyskusyi uchwalono tak samo dziesięć ustaw pomniejszych, z których najważniejsza jest o zaprowadzeniu stowarzyszeń cechowych w górnictwie, a w których poczcie znajduje się także ustawa o nowym gmachu dla kliniki okulistycznej w Krakowie.

Prezes gabinetu hr. Badeni z Najwyższego polecenia ogłasza odroczenie Rady państwa na czas nieokreślony.

Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 20.

Z caratu.

(Sprawa obsadzenia katedr biskupich w Wilnie, Żytomierzu i Płocku. — Odznaczenie msgr. Agliardiego. — Nowy towarzysz ministra oświaty. — Poddanie korpusu żandarmeryi pod bezpośredni zarząd ministerstwa spraw wewnętrznych. — Drobne wiadomości).

Wobec doniesienia, że śledztwo w sprawie katastrofy na polu Chodyńskiem zostało na rozkaz cara umorzone, *Grażdanin* donosi, że śledztwo, którego głównem zadaniem jest zbadanie przyczyn katastrofy, jest jeszcze w toku i po ukończeniu będzie złożone komitetowi ministrów dla przedstawienia wraz z jego wnioskami do decyzyi cara.

Według *Petersb. Wied.*, ma się rozpocząć w sierpniu organizowanie komisyj gubernialnych i powiatowych do spisu ludności.

Peterbs. Wied. piszą, że w Towarzystwie popierania rossyjskiego przemysłu i handlu utworzono komisyę z udziałem przedstawicieli rzemiosł, mającą się naradzić nad kwestyą ośmiogodzinnej pracy dziennej w zakładach rzemieślniczych.

Projekt ustawy, mającej powstrzymać napływ cudzoziemców do Rossyi, opracowany już przed trzema laty, będzie w październiku roztrząsany w Radzie państwa.

Projektowany kongres słowiański w Niżnym Nowogrodzie został podobno zaniechany dla trudności, których nie można było usunąć.

Rižskij Wiest. opowiada następującą anegdotkę o gen. Dragomirowie, jakoby słyszaną w miejscowych salonach.

Na którymś z obiadów podczas niedawnych uroczystości moskiewskich, gen. Boisdefre podniósł kielich „na cześć swego przyjaciela i nauczyciela generała Dragomirowa", który w te słowa, mniej więcej, odpowiedział: „Kochajmy się wzajem, bo jeśli my się kochać nie będziem, to jaki dyabeł w Europie nas pokocha..."

Przed kilkoma laty zniesiono — jak wiadomo — osławiony III. wydział własnej kancelaryi carskiej, a utworzono natomiast w łonie ministerstwa spraw wewnętrznych departament policyi. Obowiązki szefa żandarmów powierzono wówczas ministrowi spraw wewnętrznych, zaś jednemu z jego towarzyszy funkcye naczelnika korpusu żandarmów i zarząd policyą w państwie. Atoli w takich warunkach — jak pisze *Juridicz Gazieta* — jedność zwierzchniej władzy policyjnej nie była jeszcze osiągniętą ostatecznie i sam minister spraw wewnętrznych stał niejako poza sferą spraw policyjnych. Praktyka przekonała dowodnie, że taki stan rzeczy jest nienormalny i powoduje masę niedogodności.

Otóż z chwilą objęcia teki ministra spraw wewnętrznych przez p. Goremykina, sprawa ta poddaną została szczegółowemu rozpoznaniu a obecnie z mocy reskryptu carskiego z dnia 14 czerwca korpus żandarmów poddany został pod bezpośredni zarząd ministra spraw wewnętrznych, któremu do pomocy w rządzeniu tym korpusem dodano pomocnika szefa żandarmów.

Wobec tego minister spraw wewnętrznych, jako szef żandarmów, jest naczelnikiem głównym wszystkich zarządów i oddziałów korpusu żandarmów. Ma zwierzchni nadzór nad ścisłem wykonaniem obowiązków przez korpus żandarmów i do niego należy zwierzchnie kierownictwo w sprawach, dotyczących działalności korpusu żandarmów, gdy chodzi o wykrycie przestępstw. Na mocy artykułów 665—667 księgi III. kodeksu praw wojskowych, ministrowi spraw wewnętrznych przysługuje prawo inspekcyi, nominacyi i translokacyi członków korpusu żandarmów. Słowem wszelkie obowiązki ministra wojny, szefa i naczelnika korpusu, odnośnie do korpusu żandarmów, zjednoczone są obecnie w osobie ministra spraw wewnętrznych.

Do informacyj powyższych dodajemy, że podług *Prawitiel. Wiest.* na stanowisko pomocnika szefa żandarmów powołano byłego gubernatora wileńskiego generała Frezego.

Dotychczasowy minister dworu carskiego hr. Woroncow-Daszkow otrzymał już dymisyę. Jego następcą mianowany będzie prawdopodobnie generał Fredericks.

Petersburski *Kraj* donosi, że msgr. Tarnasi, jeden z członków delegacyi papiezkiej na koronacyę, pozostał w Petersburgu dla omówienia niektórych kwestyj, odnoszących się do wewnętrznych stosunków kościelnych i sprawy obsadzenia wakujących katedr biskupich w Wilnie, Żytomierzu i Płocku. Podczas pobytu swego w stolicy nadnewskiej, msgr. Tarnasi otrzymał z Rzymu urzędowe zawiadomienie o powołaniu go przez Ojca św. na stanowisko nuncyusza papiezkiego w Monachium.

Msgr. Agliardi, dotychczasowy nuncyusz papiezki w Wiedniu, który w charakterze delegata Stolicy apostolskiej jeździł do Moskwy na uroczystości koronacyjne, otrzymał order św. Aleksandra Newskiego.

Na ważne stanowisko towarzysza ministra oświaty powołany został r. t. Aniczkow, dotychczasowy dyrektor departamentu; poprzednikiem jego był ks. Wołkoński, mianowany obecnie członkiem rady państwa. Nowy towarzysz ministra oświaty urodził się w r. 1844. Kształcił się najpierw w III. gimnazyum klasycznem w Petersburgu, a potem udał się do Kazania, gdzie złożył na Uniwersytecie egzamin na nauczyciela szkoły powiatowej i rozpoczął swój zawód pedagogiczny w jednej ze szkół powiatowych w gub. saratowskiej. W r. 1864 atoli powrócił już do Petersburga, zapisał się na wydział historyczno-filologiczny i ukończył go w roku 1868 ze stopniem kandydata. Następnie spędził rok zagranicą dla specyalnych studyów filologicznych i w 1869 r. objął wykład języków starożytnych w III. gimnazyum petersburskiem. W roku 1873 otrzymał nominacyę na inspektora II. progimnazyum petersburskiego, a w rok później na dyrektora szkół ludowych w gubernii nowgorodzkiej. W r. 1878 powrócił do Petersburga w charakterze inspektora okręgu naukowego petersburskiego i w roku 1880 został członkiem komitetu naukowego ministerstwa oświaty. W r. 1884 mianowano go dyrektorem departamentu tegoż ministerstwa; na czele tego departamentu stał r. t. Aniczkow lat dwanaście.

KRONIKA

Lwów, 30 czerwca.

— **JE. P. Prezydent Ministrów** hr. Kazimierz Badeni, przybędzie dnia 2 lipca, we czwartek rano do Buska.

— **P. Wiceprezydent** wyższego sądu krajowego, dr. Dylewski, wyjechał za sześciotygodniowym urlopem.

(s). **Ze świata.** Ostatnie dni wyścigów nadały ruchowi towarzyskiemu więcej jeszcze życia, akcentu i blasku. Głównym epizodem tegorocznego zielonego karnawału, stał się niedzielny bal u pp. Marszałkowstwa hr. Badenich; prześliczny ten wieczór był drugiem wydaniem sławnego balu zimowego, o którym dziś jeszcze pamiętają wszyscy jego uczestnicy — edycya to nie poprawiona, bo się doskonałości nie przewyższa, ale miniaturowa, w zmniejszonym formacie i pozbawiona owej oficyalnej cechy, którą posiadał bal, wydany w gmachu sejmowym. W salonach pałacu przy ulicy Trzeciego Maja zebrało się przeszło 150 osób; o godzinie 11 rozpoczęły się ochocze i nader ożywione tańce, którymi wyjątkowo kierował uproszony na ten cel Stanisław hr. Mycielski z niezrównaną maestrią i wdziękiem, przypominając dawne dobre czasy; po kadrylu, w którym wzięło udział par przeszło trzydzieści, nastąpił dziarski mazur, przeplatany oberkiem; mazura tańczył wodzirej z hrabianką Wandą Badenianką. Drugi kadryl doprowadził do wybornej kolacyi, podanej na drugiem piętrze, po której nastąpił kotylion, ozdobiony olbrzymią masą przepięknych świeżych kwiatów. Tańczono do godziny 6.

Na bal przybyli: pani Prezydentowa Ministrów hr. Badeniowa z córką i synem, księstwo Namiestnikowstwo Sanguszkowie z pannami Zamoyskiemi, komenderujący hr. Schulenburg, generałowie: Hübner, Mertens i Zaleski, ks. Andrzejowie Lubomirscy, pp. Filipowie i Wacławowie Zalescy, p. Hengelmüller, poseł austro-węgierski w Waszyngtonie z małżonką, konsul niemiecki bar. Spesshardt z żoną, pp. Al. Tchorzniccy, hr. Wilhelmowie Siemieńscy-Lewiccy, pp. Langowie z córką, hr. Mierowa, hr. Walerya Borkowska, hr. Bielscy, pani Jokisz z córką, pp. Włodzimierzowie Skrzyńscy, pp. J. Wiktorowie, pp. Krechowieccy z córką, pp. Bo-

czyć. I mama, jestem pewny, rzucisz restauracyę i pójdziesz za córką.

— Zaraz?!.,. odparła — jeszczem nie zwaryowała!

— Pójdziesz! — zawołał trybun — musisz. Zacznie cię pchać miłość do córki... bezwiednie będziesz służyć idei i pracować dla niej!

— A dajcież mi pokój z waszemi ideami! Mnie na nią nie złapiesz, lecz gotów jesteś dziewczynie zawrócić głowę. Patrz, oczy wytrzeszcza i siedzi jakby wniebowzięta.

— Mateczko! — Dziunia się zerwała, przypadła do matki i tuliła się do niej. — Chcąc czemś być, trzeba coś ryzykować....

— Dla idei — przerwał trybun — dla wielkiej, nieśmiertelnej idei człowieczeństwa, która nas broni od wściekłego egoizmu Gąsiorów, brutalności i bydlęctwa. Gdyby w nas idea nie żyła bezwiednie, lub z wiedzą, podlelibyśmy z dniem każdym, nie wiedząc o tem nawet. Kochamy głośno sztukę, bo w głębi serca kochamy ideę....

Mama z przerażenia schwyciła się za głowę, mimo że nie rozumiała tego, co mówił trybun, odczuwała prawdę i tem więcej zaczynała się bać o Dziunię i jej przyszłość....

— Idea — zawołała — potrzebuje jeść, pić, żyć! Idea będzie miała najmniej piętnaście gąb do nakarmienia i okrycia.... a gdzie na dekoracye, garderobę, bibliotekę?... Zkąd na to wszystko weźmiecie? Jeżeli ta wściekła wasza idea taka mądra, niech ona wam da.... Restauracya na kredyt, ruszyć się nie mogę, boby znaczyło, żem drapnęła. Co tu wygadywać o idei i sztuce, gdy macie tyle, że żyjecie, ile u mnie zjecie?!...

— Mameczka zostaje — rzekła Dziunia — a ja nie zacznę jeżeli gościnnymi występami nie zarobię tysiąc papierków!...

Mistrz schwycił Dziunię na ręce i uniósł.

— Narodzie patrz, oto twoja dyrektorowa!...

— Niech żyje, niech żyje! — wołała gromadka.

— Rzuciłem medycynę — rzekł wzruszony Hołotko — chociaż miałem stypendyum i mogłem ją skończyć. Lecz myślę sobie, mam ludzi dla chleba zabijać to wolę ich bawić, rozśmieszać i kształcić. Grała we mnie wtedy idea, chociaż nie wiedziałem o tem!... Kolega ma racyę.... idea w nas gra.

— Jest naszą szlachetnością, naszą poezyą i miłością do sztuki. Czy to pani pojmuje?... zwrócił się do Dziuni.

— Odgaduję — szepnęła.

Mama wodziła zmęczonym wzrokiem po rozpromienionej gromadce

— Wszyscy odgadujemy, tylko biedacy. skłopotani, często głodni i spragnieni nie myśleliśmy o niej.

— Szczególnie spragnieni — podkreśliła zwrot mistrza mama.

Janek się zaśmiał wesoło, gromadka mu zawtórowała.

— Gadajcie, co chcecie, lecz ja was ostrzegam, że jeżeli macie ochotę uczciwie służyć teatrowi, to nie we własnej budzie. Własna buda was zje, zniszczy, obedrze. Uroda, zdrowie, wygląd.... odlecą, a jak raz odlecą, nie wrócą więcej. Jeżeli Dziunia będzie dobra, uczciwa, sprawiedliwa, to aktorzy zaczną ją oszachrowywać i okradać.

— Mamo!

— Gdyby Gąsior nie trzymał za łeb Ama i Kudelkiewicza, toby Am i Kudelkiewicz wzięli Gąsiora.

— A pokażcie mi oprócz was pięciorga jeszcze jednego uczciwego, to dam sobie serdeczny palec uciąć. A i wy macie swoje grymasy, muchy, pretensye. Każdy z was chciałby naraz grać wszystkie role, a zazdrościłby drugiemu najpodlejszej, jak dziś medyk Kudelkiewiczowi. Gąsior obdarł jednego i drugiego po trzy papierki i zgoda. Dziunia nie obedrze, a teraz pomiarkujcie, co się będzie dziać, a wszystko w imię sztuki i tej waszej wściekłej idei. Oto moje ostatnie słowo. Wolę ja uczciwie pracować i zdrowo karmić ludzi, jak gonić po świecie i szukać idei, której nie zgubiłam.

Zerwała się i nie czekając na odpowiedź, wyszła....

Zrobiło się cicho, każdy z obecnych czuł prawdę słów mamy, lecz nie chciał się przyznać do tego.

Dziunia siedziała zamyślona. Żal jej było urody, zdrowia i wyglądu. Przypomniała sobie, jak jeden łajdak rozbił trupę w Bochnii a przecież dyrektorowa była o całe niebo uczciwsza od Gąsiora.

Trybun chodził szerokimi krokami po saloniku. Słowa mamy i w nim nurtowały.

— Mama — tłómaczył się — ma racyę życiową, lecz nie ma racyi idejowej. Powinniśmy stworzyć zakon miłości sztuki. Wszystko dla sztuki i przez sztukę!...

— Założymy klasztor, a z niego wyrośnie kryminał — odezwał się cicho, jakby do siebie, mistrz.

— To od nas zależy, wszystko od nas — mówił zapalając się medyk. — Prywata won, namiętności won, zawiść won! Jak my sobie w pięcioro podamy ręce i powiemy, że my zakon... kto się nam oprze?...

— Nawet się nie oprze Kudelkiewicz, bo gdyby chciał wziąć jakąkolwiek komiczną rolę, dostałby od Hołotki w pysk i cichoby siedział — powiedział poważnie mistrz.

— Cóż pan — odezwał się trybun — podnosiłeś przed chwilą dyrektorowę w górę.... a teraz?

— Jeżeli pan z teatrów chcesz robić klasztory.... próżna fatyga mój panie.

Zaczęto dowcipkować. Janek udawał Gąsiora i Horę, medyk opowiadał tajemnice „budy". Mistrz rzucał konceptami, zabawa się ożywiła. W końcu oświadczyła Dziunia, że pragnie mieć własne towarzystwo i jeżeli gościnne występy się udadzą w Sączu, pojedzie do Krynicy, Szczawnicy, Iwonicza i za zebrane pieniądze złoży towarzystwo. Obecni przyjęli projekt z entuzyazmem i razem poszli do mamy na obiad.

— Ludka, ty z nami? — spytała się Dziunia, gdy zostały same.

(Ciąg dalszy nastąpi)

browniecy, hr. Konstancya Stadnicka z panną Zofią Piwnicką, Stanisł. hr. Mycielscy, pani Jaworska, pp. Bobrzyńscy, pp. Kaz. Zielińscy, bar. Marya Hagen, hr. Tarnowski z Chorzelowa z córkami, ks. Stan. Jabłonowska z córką, hr. Chołoniewscy z hrabianką Rumerskirch, pani Puzynowa z córką, pp. W. Postruscy, Mich. hr. Baworowscy, hr. Karnicka z córką, Stefanowie hr. Fredrowie z corką, pp. Stanisł. Jędrzejowiczowie, hr. St. Tarnowska z córką, kanoniczka Koziebrodzka, Wiceprezydent Korytowski, p. Marchwicki, prof. Dembiński, wiceprezes Koła polskiego Adam Jędrzejowiez, poseł Leon hr. Piniński, dr. Ziembicki, radca Ekielski, Stefan hr. Zamoyski, p. Gorayski, hr. Cetner, Roman hr. Potocki i t. d., i t. d.

W poniedziałek o g. 8 w pałacu Namiestnikowskim na cześć pani Prezydentowej Ministrów odbył się wykwintny obiad, w którym oprócz gospodarstwa ks. Sanguszków i hrabianek Jadwigi i Elżbiety Zamoyskich z panną Sawicką wzięli udział: hr. Marya Badeniowa z córką, Stanisławowie hr. Badeniowie, JE. Filip Zaleski, hr. Wilhelmowa Siemieńska-Lewicka i Stanisław hr. Siemieński-Lewicki, hr. Walerya Borkowska, Stanisławowie hr. Mycielscy, ks. Andrzejowie Lubomirscy, hr. Konstancya Stadnicka z panną Piwnicką, Michałowie hr. Baworowscy, p. Zdzisław Marchwicki, p. Adam Fedorowicz, Emil i Jakób hr. Potoccy, hr. Albert Cetner, August Gorayski, Ludwik hr. Badeni, Kazimierz Skrzyński i Jan hr. Zamoyski. Przy końcu obiadu, podczas którego przygrywała orkiestra Rolla, Książę Namiestnik w kilku ciepłych słowach wzniósł zdrowie pani Prezydentowej Ministrów. Po obiedzie około godziny 10 rozpoczął się świetny raut, na który przybyło kilkadziesiąt osób. Tańce, których zaniechano z powodu dworskiej żałoby po Najd. Arcyksięciu Karolu Ludwiku, zastąpiła miła artystyczna niespodzianka; był nią p. Frenkel, znakomity i ulubiony nasz gość, który z przepysznym humorem i pierwszorzędnym talentem wygłosił kilka monologów; najpierw monolog Kotarbińskiego, następnie wierszyk Balińskiego, a w końcu dwa własne, bardzo zabawne utwory. P. Frenkel wywoływał burzę oklasków, w istocie jest on nieporównanym *diseur*. Po deklamacyi nastąpił koncert orkiestry, a po północy goście opuszczali pałac Namiestnikowski unosząc z sobą tyle miłych i wzniosłych wrażeń.

W niedzielę i poniedziałek odbyły się po wyścigach na placu Wystawy dwa festyny, urządzone na cele dobroczynne; obydwa powiodły się wybornie pod każdym względem, dając duży dochód. W pałacu sztuki było znowu rojno i tłumnie, przypominały się czasy Wystawy, z tą tylko różnicą, że zamiast obrazów malowanych, podziwiano przepiękne żywe obrazy! Chyba to milsze dla oka. W wielkiej halli zastawiono suty podwieczorek; przy stolikach siedziały najpiękniejsze nasze panny, sprzedając truskawki, wino szampańskie i kwiaty; trudno się było oprzeć pokusie, to też w zamian za czarowne uśmiechy sypały się pieniądze, które otrą łzy biednym i głodnym.

Chcąc dokładnie wypełnić obraz życia towarzyskiego podczas wyścigów i być jego dokładnym kronikarzem, zapisać jeszcze trzeba, że codzień odbywały się przed wyścigami liczne śniadania u Wilhelmów hr. Siemieńskich-Lewickich i że *garden-party* urządzone przez panią Comello, w swoim ślicznym ogrodzie, udała się doskonale. A teraz *finità la comedia!* kurtyna zapadła, sala się wyludnia, nastąpi spokój i błoga cisza. Lwów rozpoczyna swoją willegiaturę.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo w Mołodiatynie *regiae coll.* ks. Longinowi Rakowskiemu, gr. kat. plebanowi w Bodnarowie.

— **Telefon we Lwowie.** W skutek przebudowywania trasy linij telefonicznych idących wzdłuż ulicy Hetmańskiej i Karola Ludwika zajdą w czasie tej roboty tu i owdzie u abonentów, mieszkających w tej stronie miasta chwilowe przeszkody w ruchu ich stacyj, na co zarząd telefonów z góry zwraca uwagę osób interesowanych.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 lipca b. r. wejdą w życie c. k. urzędy pocztowe ze zwykłym zakresem czynności w miejscowościach: Ruska wieś (pow. Rzeszów) i Suchodół (pow. Dolina).

— **Z Politechniki.** Grono profesorów Szkoły politechnicznej we Lwowie wybrało dziekanami: wydziału inżynieryi prof. Thulliego; wydziału budowy maszyn prof. Tadeusza Fiedlera; wydziału chemii technicznej prof. dr. Kazimierza Olearskiego.

— **Piotr Chmielowski** z Warszawy, przejechał w tych dniach przez Kraków, na letni pobyt do Zakopanego, celem poratowania nadwątlonego zdrowia.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Ludwik Landy z Królestwa Polskiego i Gustaw Rieser z Krakowa, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Habilitacya.** Dr. Leon Kryński, I asystent kliniki chirurgicznej, miał dnia 23 b. m. w Krakowie wykład habilitacyjny „O wskazaniach operacyjnych“, wobec grona profesorów wydziału lekarskiego. Po skończonym wykładzie wydział lekarski mianował dr. Kryńskiego docentem chirurgii na Uniwersytecie Jagiellońskim.

— **Wiec katolicki.** Panom należącym do sekcyi organizacyjnej II. wiecu katolickiego podaje komitet wiecowy do wiadomości, że począwszy od wtorku, codziennie o godzinie 7 wieczorem odbywać się będą posiedzenia w sprawach organizacyi wiecowej w biurze komitetu hotel Imperial. Uprasza się usilnie członków tej sekcyi, by bez osobnych zaproszeń zechcieli na posiedzenia te uczęszczać, gdyż sprawy ostatecznych zarządzeń nie mogą cierpieć zwłoki. Termin sprzedaży kart uczestnictwa upływa z dniem 3 lipca b. r.

Komitet wiecu uprasza obywateli miasta Lwowa, którzyby na czas wiecu od 6 do 10 lipca chcieli odstąpić za opłatą mieszkania z pościelą i usługą, jakoteż do tych osób, któreby chciały ofiarować je bezpłatnie o bezzwłoczne podanie adresu i warunków do biura informacyjnego II. wiecu katolickiego ul. Trzeciego Maja hotel Imperial.

— **Ostatnie posiedzenie** dawnej Rady miejskiej, odbędzie się w środę, dnia 1 lipca b. r. o godzinie 5 wieczorem, w sali ratuszowej. Porządek dzienny: Pożegnanie ustępującej Rady.

— **P. Józef Soleski,** dyrektor Szkoły przemysłowej miejskiej, złożył na ręce p. prezydenta miasta rezygnacyę z tej posady.

— **Wścieklizna u psów.** Z powodu sprawdzenia w ostatnich dniach kilku wypadków wścieklizny u psów we Lwowie, zarządza magistrat ze względu na bezpieczeństwo publiczne i dla stłumienia zarazy w myśl ustawy następujące środki ochronne:

1. Wszystkie psy mają być uwiązane i trzymane na łańcuchu albo zaopatrzone w bezpieczne kagańce lub prowadzone na linewce.

2. Psy z natury złośliwe mają być stale uwiązane na łańcuchu.

3. Psy wolno biegające będą łowione i natychmiast zabijane, choćby były zaopatrzone znaczkiem uiszczonej opłaty gminnej od psów.

4. Właściciele psów obowiązani są skoro tylko spostrzegą u psa oznaki podejrzane, odesłać go natychmiast do rakarni miejskiej pod l. 9 ul. Kieparowska albo do szkoły weterynaryi pod l. 33 ul. Kochanowskiego i zawiadomić magistrat lub najbliższy komisaryat dzielnicy miasta lub też weterynarza miejskiego.

5. Zakaz bezwarunkowy wprowadzania psów do publicznych lokalów z d. 28 stycznia 1890 l. 3583 pozostaje nadal w mocy. Zaniedbanie doniesienia o wybuchu wścieklizny karanem będzie surowo w drodze administracyjnej, w drodze zaś karno-sądowej wykroczenia przeciw nakazowi trzymania psów na uwięzi w domu, zaopatrywania je w bezpieczne kagańce albo prowadzenia na linewce. Prośby o uwolnienie psów złowionych jako samopas biegających nie będą pod żadnym warunkiem uwzględniane.

— **Sprawozdania** z dorocznego popisu w Zakładzie drohowyskim fundacyi hr. Skarbka — z wystawy robót uczennic szkoły im. królowej Jadwigi we Lwowie, oraz ze zgromadzenia gal. Towarzystwa dla podniesienia chowu koni i wyścigów, musimy z powodu braku miejsca odłożyć do następnego numeru.

— **Popisy muzyczne.** Szkoła muzyczna Karola Mikulego ma ustaloną sławę we Lwowie a popisy jej budzą zawsze wielkie zainteresowanie u publiczności. Popis tegoroczny powiódł się doskonale. Nauczycielki panie Izabela Latour, Jaszekowa, Setmajerówna, Łuczkiewiczowa, Wełeszczuk, Biernacka wreszcie nauczyciel p. Kwaśniewski złożyli dowody sumiennej i gorliwej pracy. Szczególnie pięknie wystudyowane były utwory muzyczne w klasie p. Latour najliczniejszej w zakładzie. Cechowało je wytworne wykończenie, frazowanie, zrozumienie znakomite autora. Muzyka wymaga zarówno biegłości technicznej jak i pojęcia, tu te dwa przymioty łączyły się w całej pełni. W klasie p. Latour odszczególnili się pp.: Oleńska, Józef Hut, Czarnecka, Vopaterni i Kiełbusiewiczówna a w klasie p. Setmajerównej panny: Garczyńska, Lityńska i Buberówna.

— **Egzamina dojrzałości** w gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem, odbył się pod przewodnictwem c. k. inspektora szkół średnich, radcy dr. Germana w dniach 22—25 b. m. Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się uczniów 30. Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali: Bielecki Adam, Bocheński Leon, Jakubowski Stanisław, Skrzyński Stefan, Szymanowski Józef.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: hr. Dunin Borkowski Władysław, Braun Czesław, Bukowski Karol, hr. Dembiński Jan, Dorożyński Stanisław, Dunikowski Bolesław, Dzierżanowski Andrzej, Fajrych Włodzimierz, Illasiewicz Stanisław, Janczura Zygmunt, Kuczyński Maryan, Męciński Roman, Niemczewski Władysław, Obertyński Jan, Romanowski Witold, Schmidt Józef, Skrowaczewski Paweł, Srokowski Józef, Szydłowski Mieczysław, Wiszniewski Jerzy, Zabawski Wiktor.

Czterem uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach.

— **Popis publiczny** w Zakładzie głuchoniemych przy ul. Łyczakowskiej, odbędzie się dnia 4 lipca o godzinie 4 popołudniu.

— **Walne zgromadzenie** gal. Stowarzyszenia głuchoniemych „Nadzieja“ we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 5 lipca o godzinie 4 popołudniu w lokalu Stow. „Gwiazda“ ul. Franciszkańska 7.

— **Oddział kolarzy** „Sokoła“ lwowskiego, będzie od 1 lipca b. r. urządzać codzień wycieczki na krótką przestrzeń dla młodszych i początkujących kolarzy, aby mogli nabrać wprawy i biegłości; wycieczkę taką prowadzić będzie zawsze jeden z członków zarządu. Punkt zborny stale przy kawiarni Schneidra, ul. Akademicka l. 7, o godzinie 5 popołudniu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Bad-Hall, Stanisław Guckler, komisarz c. k. krajowej inspekcyi leśnej, człowiek cichej i sumiennej pracy, poważany i lubiony w miejscowych kołach towarzyskich, przeżywszy lat 40.

W Śniatynie, Karol Przetocki, emerytowany c. k. poborca, w 75 roku życia.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 30 czerwca godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
29/6	2 połud.	758·7	+20·8	N	1	5
29/6	9 wiecz.	758·1	+15·4	W	4	10
30/6	7 rano	759·2	+11·0	NW	3	10

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 29 czerwca do 7 rano dnia 30 czerwca b. r. była +23·0°C., najniższa +10·3°C.

Opad deszczu wynosił 2·4 mm.

Barometr szedł w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Z Izby sądowej.** Trybunał sądu przysięgłych w Tarnopolu, skazał po przeprowadzonej rozprawie, na podstawie werdyktu, włościanina Jakóba Sułymę na karę śmierci przez powieszenie, za zbrodnię podpalenia i morderstwa.

— **Iwonicz.** Pierwsza lista gości w zakładzie zdrojowo-kąpielowym w Iwoniczu (do 15 b. m.), wykazuje rodzin 234, osób 510.

Notatki literacko-artystyczne.

Stypendya im. książąt Czartoryskich. Ogłasza się konkurs na stypendyum fryburskie imienia książąt Czartoryskich. Stypendyum wynosi rocznie 1200 fr. i jest płatne w ratach miesięcznych. O stypendyum to ubiegać się mogą uczniowie Uniwerstytetów krajowych, pragnący studyować w Uniwersytecie fryburskim, którzy poświęcają się naukom historycznym lub filologicznym. Kandydaci mają wnieść pod niżej wskazanym adresem podania, zawierające *curriculum vitae* i dowód dotychczasowych studyów uniwersyteckich (colloquia i t. p.), najdalej do d. 15 sierpnia b. r.

We Fryburgu szwajc., 24 czerwca 1896.

Józef Kallenbach,
prof. Uniwersytetu fryburskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera, w teatrze letnim:

Dziś, we wtorek, dziewiąty występ M. Frenkla, „Nasi najserdeczniejsi“, komedya w 4 aktach W. Sardou.

W roli Emilii wystąpi pani Lucyna Benzowa, artystka teatru im. hr. Fredry w Stanisławowie.

W roli doktora Tholosana wystąpi po raz pierwszy po dłuższej przerwie p. Władysław Woleński.

Jutro, we środę, dziesiąty gościnny występ Mieczysława Frenkla „Wielki człowiek do małych interesów,“ komedya w 5 aktach hr. Fredry, ojca.

We czwartek jedenasty gościnny występ M. Frenkla „Ciepła wdówka,“ komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę dwunasty występ M. Frenkla „Flirt,“ komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego.

W niedzielę trzynasty i ostatni gościnny występ M. Frenkla, „Polowanie na zięciów,“ komedya w 4 aktach Labiche'a i Delacour.

8)

O „Quo Vadis“ Sienkiewicza.

(Ciąg dalszy).

I oto dusza jego dość silna, aby znieść ostatni cios. W chwili, gdy na arenę wypadł wśród wrzasków bestiarów potworny tur germański, niosąc na głowie nagie ciało Lygii, Viniciusz cierpi niewypowiedzianą katuszę. Zwinął się w łęk, jak człowiek, który uczuł w sobie ostrze włóczni — lecz powtarza ciągle: „Wierzę! wierzę! wierzę!...“

Ten akt wiary w takiej grozą przejmującej chwili, to już najczystszy głos chrześciańskiej duszy, — to znowu głos nie jednej piersi, ale całych tłumów, nawróconych pogan, ginących *pro Christo!* to głos przyszłych pokoleń, to głos całej cierpiącej ludzkości, która w obec śmierci czy niedoli ukochanych, wśród nędzy i trosk, wśród pohańbienia i pokuszeń, woła i wołać będzie do końca świata z oczami utkwionemi w Ukrzyżowanego:

„Wierzę! wierzę! wierzę!“

III.

Oto postać Viniciusza, wyjęta z cudownych ram „Quo Vadis“. Widzę w niej nietylko mistrzowski posąg, wyrzeźbiony ręką wielkiego artysty, lecz przedziwnie pojęty i odczuty typ owych czasów, w których wobec szaleństwa bogów i ludzi, wobec mądrości i piękna Grecyi, wobec światowładnej potęgi Rzymu, powstała wielka Chrystusowa Miłość, i płomieniem ogarnęła świat. Viniciusz, postawiony pośród neronowego dworu, ze swą duszą hardą i na wskróś pogańską, obok wykwintnego Petroniusza, przebywający w oczach naszych stopniowo wszystkie fazy przeobrażenia wewnętrznego, wszystkie wahania i wątpliwości, aż do tej chwili, w której Chrystusowi oddaje zmienioną i oczyszczoną duszę, aż do chwili, gdy wśród największej katuszy, jaką człowiek przebyć może, czyni wspaniały akt wiary, — to obraz pogańskiego świata, olśnionego tą Prawdą, która bije od Krzyża. Zrazu go uderza ona jak pusty dźwięk, potem zdaje mu się dziwną, niemożebną, szaloną,— wreszcie, jedyną drogą i życiem.

I dla tego postać Viniciusza jest tak potężna w swoim psychologicznym rozwoju.

Ale powie kto może, że nawrócenie Viniciusza kruche, albowiem powodem jego miłość ziemska, dla kobiety; przeto nie może być on ani typem, ani wzorem.

Odpowiedź na to daje sam Sienkiewicz w słowach, które przytoczyłem, kreśląc wizerunek Viniciusza. Wszak mówią mu chrześcianie sami, iż Chrystusa ukochać trzeba dla Chrystusa i pragnąć chrztu jedynie dla tej miłości. Tak się też stało. Viniciusz zostaje chrześcianinem *przez Lygię* wprawdzie, *lecz nie dla niej*, kochać jej nie przestaje, lecz kocha *inaczej*, — to uczucie odrywa się całkowicie od ziemi i wraz z jego duszą staje jak łza czystem. To nie erotyzm.

A któż zbadał drogi, jakiemi Bóg prowadzi duszę człowieka ku światłości Zbawienia? I kto powiedzieć może, iż ta jest lepsza, pewniejsza niż inne? Byłoby to zuchwalstwem, którego ja nie mam i dla mnie Viniciusz idący za Lygią szlakiem księżycowego swiatła, ku nawróceniu, Viniciusz z gwałtowną swą namiętnością, z wahaniem się i wątpliwościami, a wreszcie utwierdzony tak w wierze, iż o szczęściu swem myśląc, umieszcza je już tylko w wieczności, Viniciusz obejmujący wreszcie stopy Chrystusa, a w uniesieniu tem zapominający o wszystkiem co się wokół niego dzieje, Viniciusz z sercem zmienionem w ofiarny dziękczynny płomień, jest — zdaniem mojem — najprawdziwszym i najsilniejszym typem nawrócenia.

Nie przyodziewał Sienkiewicz Viniciusza w togę bohatera, nie kazał olśniewać czynami, lecz pokazał nam duszę tego człowieka. Ażeby zaś to uczynić z taką prawdą i z taką subtelnością misterną, na to nietylko trzeba być wielkim artystą i psychologiem, — trzeba głęboko zrozumieć potęgę wiary i odczuć w swej piersi w całej pełni siłę promieni, bijących od Krzyża.

Rozmaite są pobudki i drogi, jakiemi Bóg wzywa i prowadzi ku sobie. Czuł to wybornie Sienkiewicz i obok Viniciusza umieścił Chilona. Pierwszy zwolna i stopniowo dochodzi do poznania prawdy, a poznawszy, idzie za nią. Chilon, zły i przewrotny Grek, tej prawdy nieraz jest bliski, lecz nią gardzi, nie pragnie jej i nie szuka, a gotów zdradzić i zaprzedać. On wie, że chrześcianie są dobrzy i miłosierni i wydając ich jako zbrodniarzy i podpalaczy Rzymu, wie, że kłamie; — dusza to nikczemna i stracona.... Zapytany, co chrześcianie widzą tam, w górze, że w najokropniejszych katuszach podnoszą w niebo pogodne oblicza i umierają z uśmiechem, — Chilon na poły pijany, wyrzucając z ust bladych wino na tunikę, odpowiada: „Oni tam widzą Zmartwychwstanie“. A mówiąc to, wierzy już, choć wiary nie pragnie.

Dla nawrócenia tej duszy straconej, nikczemnej, pełnej tchórzliwego lęku, potrzeba gromu przebaczenia i miłosierdzia. Chilon czuje, że zbrodnie jego przerosły mu głowę, że mu życia na odpokutowanie nie wystarczy, że w tej nauce, której wyznawców wydał na tortury męczeństwa, są dla takich, jak on zdrajców, tylko piekła wieczyste męki. I boi się, umiera ze strachu, widząc konające swe ofiary. Gdy oto Glaukus, ten, którego on skrzywdził najbardziej w życiu, konając, ze szczytu płonącego słupa woła doń: „Przebaczam!“ A potem Paweł z Tarsu mówi mu,

że Bóg chrześciański, to Bóg miłosierdzia.... — Miłosierdzia? dla mnie? — powtarza w przerażeniu Chilon. Zdaje mu się to niepodobnem, aby mogło być tak wielkie miłosierdzie, któreby obmyło wielkość jego zbrodni. A dowiaduje się, że miłosierdzie to tak ogromne, jak morze, w którem grzechy i zbrodnie ludzkie toną, jak kamienie. Z temi słowami apostoła wstępuje nadzieja w struchlałe serce nędznika, który dawszy świadectwo prawdzie, ginie jak męczennik.

To nawrócenie gwałtowne Szawła pod Damaszkiem i łotra na krzyżu....

Dlaczego jednak Viniciusz nie ginie? pytają niektórzy, zawiedzeni niejako, że koniec powieści nie podrażnił ich nerwów katastrofą, że Lygia ocalała, a Viniciusz, małżonek jej chrześciański, pędzi obok niej żywot pełen ciszy i łagodnych promieni. Sienkiewicz — mówią — uczynił tu ustępstwo dla szerokiej publiczności lubującej się w pogodnych zakończeniach powieści.

Sądzę przeciwnie, że Sienkiewicz uczynił tu pewną ofiarę, opierając się pokusie efektu, a uczynił to dla idei, którą zaznaczył już wówczas, gdy Piotr apostoł, wbrew surowym wyrokom ascety Kryspa, kojąc wzburzone sumienie Lygii, powiada jej, iż niemasz winy w miłości jej dla Viniciusza i obiecuje dni wesela, gdyż sam Mistrz boski był w Kanie i błogosławił miłości między niewiastą i mężem (Tom II, str. 66 i 67). Tenże sam Piotr, błogosławiąc Viniciuszowi i Lygii, mówi mu, że Bóg ocalił ją dla jego wiary i dla tego, aby nie zamilkły wszystkie usta, które wyznawały Imię Boże (Tom III, str. 290). A była obawa, że zamilkną wszystkie! tysiące ofiar ginęły codziennie, iż sam Piotr trwożył się i mówił do Pana ze łzami: „Nie ma już onych owiec, które mi paść kazałeś, niemasz Twego Kościoła; pustka i żałoba w Twej stolicy!..“

I oto wobec tych stosów ofiarnych, wobec tych tysięcy ginących za wiarę, wobec tego zniszczenia i śmierci, ukazuje się nam w oddali promień życia — zapowiedź odrodzenia się przyszłych pokoleń, na roli przesiąkłej krwią i łzami.... To ognisko *chrześciańskiej rodziny*, to Viniciusz i Lygia, żyjący w pogodzie serc....

Taką widzę myśl w tem pogodnem zakończeniu. Nie ma tu żadnego i dla nikogo ustępstwa; jest wielki artyzm, jest szczytność myśli, obok niezrównanej prostoty.

(Dokończenie nastąpi.)

Adam Krechowiecki.

Wyścigi konne we Lwowie.

(Dzień trzeci – 27 czerwca).

Wobec nawału materyału z toru wyścigowego, gdyż mamy zdać relacyę z trzech dni, musimy sprawozdanie zamknąć w ramach treściwego raportu. Na wstępie zaznaczamy, że piękna pogoda czerwcowa okazała się do końca jak najłaskawszą dla amatorów sportu — to też w ostatnich trzech dniach, a zwłaszcza w dni świąteczne w niedzielę i poniedziałek, panowała na torze Cetnera ruch bardzo ożywiony.

W biegu I o nagrodę JE. Kazimierza hr. Badeniego 1000 koron, na metę 1600 m. (bieg płaski) zwyciężył z łatwością „Fred“ 4 let. kaszt. ogier Józef hr. Baworowskiego, pod właścicielem, wyprzedzając o długość szyi jedynego współzawodnika „Celestina“ 3 let. kaszt. wał. podporucznika Jana Fibicha. Totalizator 7 za 5.

Bieg II o nagrodę austryackiego Jockey Clubu 2000 koron, z których 1700 zwycięzcy, 300 drugiemu koniowi, dla trzyletnich i czteroletnich ogierów i klaczy austryackich. Meta 1800 m. Z 13 mianowanych stanęło u startu 5: Józ. hr. Giżyckiego og. gn. 3 l. „Dobrou-noc“, Wład. Schindlera og. gn. 3 l. „Genius“, Witołda Postruskiego kl. krgn. 3 l. „Kukułka“, hr. Oskara Potockiego kl. k szt. 3 l. „Hilaria“ i Fel. Scazighiny kl. cmnogn. 3 l. „Sapristi.“

„Sapristi“ prowadziła i przyszła pierwsza; „Dobrou-noc“ druga, „Hilaria“ trzecia. Totalizator 26 za 5 zł.

Bieg III. o nagrodę chorostkowską 2000 koron, ofiarowanych przez hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego (1700 koron pierwszemu koniowi, 300 koron drugiemu), dla dwulatków, będących własnością członków Towarzystwa. Meta 900 m. Stanęły wszystkie mianowane w liczbie pięciu. Klacz p. Schindlera „Margosza“ prowadziła, przychodząc pierwsza bez wysiłku, druga klacz p. Schindlera „Matabella“, trzecia „Protest“ hr. Jana Tarnowskiego, — bez miejsca „Toga“ p. Scazighiny i „Little Master“ p. Krzysztofowicza. Totalizator 7 za 5 zł.

Bieg IV. o nagrodę rządową pierwszej klasy 5000 koron dla trzylatków, będących własnością członków Towarzystwa na przestrzeni 2400 m. Mianowanych ośm, biegały trzy: p. Władysława Schindlera „Biegun“, p. Feliksa Scazighiny „To on“ i hr. Jana Tarnowskiego „Zawadyaka“. Prowadził „Zawadyaka“, który długi czas szedł krótkim galopem a przez chwilę nawet kłusem, w czem naśladowały go idące za nim dwa konie umyślnie wstrzymywane; na 1000 m. przed metą pomknął „Zawadyaka“ wyciągniętym galopem do mety, lecz u słupa prześcignął go „Biegun“ i o długość szyi przyszedł pierwszy; drugi „Zawadyaka“, trzeci „To on“.

Bieg V. Hurdle-race o nagrodę 100 dukatów, ofiarowanych przez Maryę hr. Potocką, dla koni 4-letnich i starszych, meta 2800 m. Mianowanych 12 koni; biegały trzy: Pierwsza przyszła „Ninon“ 4-letnia kl. kasztanowata p. Scazighiny; drugi „Aramis“ 4-letni wałach por. Fel. Proskowetza, trzecia „Extra“ 5-letnia klacz karogn. podpor. Jana Fibicha. Totalizator 7 za 5.

Bieg VI myśliwski. Steeple chase o nagrodę Tow. 2000 koron (1600 pierwszemu, 400 drugiemu) dla czteroletnich i starszych koni, będących własnością członków Towarz. Meta 4800 m. Panowie jeżdżą. Mianowanych koni 19, biegały 4: „Broisz“ rotm. Kundla pod p. Kollerem, „Sous presse“ por. Gerolda pod właścicielem, „Prezent“ rotmistrza bar. Hohenbühla pod p. Zborowiczem i „Telimena“ hr. Zdzisława Tarnowskiego pod p. Fibichem. Pierwszy „Broisz“, druga „Sous-presse“, trzeci „Prezent“. Totalizator 8 za 5.

(Dzień czwarty — 28 czerwca).

Bieg I. Nagroda honorowa, ofiarowana przez Stan. Bogdanowicza. Bieg gładki, dla koni 3-letnich i starszych; meta 1800 metr. Z 4 mianowanych koni stanęły u startu 3: Pierwsza przyszła „Gretchen“, klacz 6-letnia p. Schindlera, druga „Tirvit“, klacz pełnol. podpor. Kaz. Trzcińskiego, trzeci „J'y pense“, ogier 3-letni por. Józ. Gerolda. — Dżokej dosiadający „J'y pense“ założył protest, twierdząc, że „Gretchen“ przekrzyżowała mu drogę w biegu i spowodowała znaczne opóźnienie, lecz protestu sędziowie nie uznali. Totalizator 6 za 5.

Bieg II. Wojskowy bieg myśliwski. Nagroda 1000 koron, ofiarowanych przez pułki kawaleryi i artyleryi w Galicyi i na Bukowinie załogą stojące i przez hr. Alberta Cetnera (800 koron pierwszemu, 200 koron drugiemu). Wkładki do wysokości 120 koron trzeciemu. Dla koni, będących w posiadaniu i jeżdżonych przez oficerów. Meta 3600 metrów. Mianowanych 17; biegało 3. Pierwszy „Blinkhoolie“ wałach siwy por. bar. Hugona Eltza, jeżdżony przez por. Kollera, druga była „Vitezna“. „Hardzina“ por. Jasińskiego odmówiła wzięcia przeszkody i zawróciła do stajni. Totalizator 8 za 5.

Bieg III. Bieg sprzedaży ogierów. Nagroda Ministerstwa rolnictwa 2600 koron. Dla 3-letnich i starszych ogierów, urodzonych w Galicyi, W. Ks. Krakowskiem i na Bukowinie. Każdy koń, biorący udział w tym biegu, winien na żądanie być sprzedanym na stadnika rządowego: koń czystej krwi za cenę 4000 koron, koń półkrwi za cenę 2000 koron. Meta 3200 m. Mianowanych 15, biegały 4. Bieg zakończył się świetnem zwycięstwem „Huragana“ p. Krzysztofowicza (ogier 4-letni karogniady) pod dżokejem Hespem; drugim był „Kominek“ 3-letni karogniady p. Schindlera; trzeci „Cham“ 4-letni ogier gniady Jana hr. Tarnowskiego; bez miejsca „Fornaro“ ogier gniady 4-letni Oskara hr. Potockiego.

Totalizator 52 za 5 zł. z powodu nieprzewidzianego a świetnego tryumfu „Huragana“, który zupełnie usprawiedliwił swą nazwę, idąc i. bijąc rywali — jak burza.

Bieg IV. z płotami o nagrodę 500 kor., ofiarowanych przez M. Zakrzewskiego (meta 2.400 metr.) Zwyciężył faworyt „Paź“ hrabiego Józefa Baworowskiego pod właścicielem, drugim był „Prezent“ br. Hohenbühela pod p. Kollerem, trzecim „Dandy“ p. Pieńczykowskiego pod Salterem. Bez miejsca: „Kudak“ p. Kęplicza i „Gogo“ p. Rheina Wolbecka. Totalizator 8 za 5 zł.

Bieg V. Gonitwa myśliwska. Nagroda honorowa. Dla koni wszystkich krajów i wszelkiego pochodzenia, będących własnością i jeżdżonych przez członków gal. Towarzystwa chowu koni i wyścigów, lub oficerów c. i k. armii. Meta około 6.000 metr. zwykłego myśliwskiego terenu. Biorący udział jadą najmniej 50 kroków za mastrem.

Na placu mianowano 8 koni. Mastrem był rotmistrz hr. Koziebrodzki. Ruszono prawidłowo, lecz już przy pierwszym płocie „Cicca“ źle skoczyła i upadła zrzucając jeźdźca a swego właściciela p. Seebalda. Ujęto ją i p. Seebald znowu dosiadł „Ciccę“, lecz przy baryerze znowu „Cicca“ źle skoczyła i jeźdźca zrzuciła. P. Seebald dosiadł ją po raz trzeci, lecz nie mogąc już nadążyć wycofał się z toru. Równocześnie odpadła także „Elly“ p. Prihradnego i do *finish* przyszło tylko sześć koni, z których pierwszym u mety był „Reichenau II.“, drugą „Prednosta“ p. Greguricha, a za tymi „Imp“ p. Gorayskiego, „Nevtelen“ p. Tamowsky'ego, „Polygo“ p. Baudisa i „Nicolaya“ p. Zborowicza. Totalizator płacił 17 za 5 zł.

(Dzień piąty — 29 crerwca).

Meeting zakończył się w poniedziałek wyścigami, które stanowczo należały do najbardziej ożywionych i udatnych w tym roku.

Bieg I o nagrodę austr. Jockey Clubu 2000 koron; meta 2400 m. mianowanych 9, biegało 3. „Fred“ hr. J. Baworowskiego pod właścicielem pobił stajnię p. Krzysztofowicza, która wystąpiła z „Huraganem“ pod por. Fibichem i „Kordyanem“ pod por. Trzcińskim. Totalizator 7 za 5 zł.

Bieg II o nagr. austr. Jockey Clubu 2000 kor. dla trzylatek klaczy z Austro-Węgier; meta 1600 m. Z mianowanych 8 biegało cztery. Niespodziewane zwycięstwo odniosła „Jolly-Agnes“ hr. Oskara Potockiego pod dżokiejem Wyhrą, drugą była „Sapristi“ p. Scazighiny, trzecią „Pogoda“ hr. Jana Tarnowskiego, ostatnią „Kukułka“ p. W. Postruskiego. Totalizator płacił 40 za 5 zł.

Bieg III o nagrodę lwowską 3000 koron (meta 3200 m.). Mianowanych 9 koni, biegały trzy. Zwyciężył „Biegun“ p. Schindlera, drugim był „Król Agis II“ p. Krzysztofowicza, trzecim „Zawadyaka“ hr. Tarnowskiego. Totalizator 7 : 5.

Bieg IV; bieg koni pobitych (Beaten-Handicap) nagroda Towarzystwa 800 koron, bieg gładki na metę 1600 m. Z mianowanych 13 biegały trzy. Pierwszy: „To on“ og.gn. 3-let. p. Scazighiny, druga „Hilaria“ kl. 3 let. hr. Oskara Potockiego, trzeci „Actionär“ wał. 5 let. rotm. Brzozowskiego. Totalizator 7 za 5 złr..

Bieg V z płotami (Hurdle race) nagroda Towarzystwa 1000 koron, meta 2400 m. Mianowanych 13, szły dwa. Pierwsza przyszła „Ninon“ p. Scazighiny, druga „Arrowschild“ p. Krzysztofowicza, obie klacze czteroletnie. Totalizator 6 za 5 zł.

Wyścigi zakończono biegiem (VI) oficerskim myśliwskim (Steeplechase) na metę 4000 m. Mianowano 14, szło 4. Po zaciętej a bardzo zajmującej walce pierwszy u mety stanął „Aramis“ dosiadany przez podp. Kollera, drugą o głowę była „Florence“ p. Hip. Brzozowskiego, trzecią „Sous-presse“ p. Gerolda; — „Hardzina“ p. Jasińskiego nie zdobyła miejsca. Totalizator 9 : 5.

Powracano z pola wyścigów przez plac wystawy, gdzie w Pałacu Sztuki odbył się podwieczorek na dochód Towarzystwa „Dzieciątka Jezus“.

III. Zlot Sokolstwa

w Krakowie.

Kraków, 28 czerwca.

(jh.) Pierwsze drużyny sokole przybyły do naszego miasta już w sobotę popołudniu. O godzinie 6 oczekiwała na dworcu kolejowym licznie zebrana publiczność przybycia pociągu. Tu też oczekiwał prezes Związku p. Tadeusz Romanowicz, oraz prezes krakowskiego Sokoła dr. Styczeń, pluton krakowskich „Sokołów,“ przybyli już z kraju delegaci i Sokołowie. O godzinie 6 minut 30 przybył olbrzymi pociąg, wiozący kilkuset uczestników. Powitań oficyalnych nie było, przybyłych rozkwaterowano w przeznaczonych im mieszkaniach.

Na cześć uczestników Zlotu odbył się festyn w sobotę wieczorem w gustownie przybranym Parku krakowskim. Przy pięknej pogodzie pospieszyły do parku tysiące publiczności, i setki „Sokołów.“ Program festynu był bardzo urozmaicony; pierwsze miejsce zajmowała część muzyczna, wykonana przez chóry sokole pod artystycznem kierownictwem p. Michała Swierzyńskiego. Prócz tego odbył się koncert „Harmonii;“ wieczorem oświetlenie parku i stawu. Uproszone panie zajmowały się sprzedażą kwiatów i pamiątek Zlotu.

Właściwy program Zlotu rozpoczął się w niedzielę rano. Już przed godziną 7 rano na olbrzymiej arenie na Błoniach stanęły liczne oddziały Sokołów, ażeby odbyć próbę ćwiczeń. O godzinie 8 rano odbyła się Msza św. w kościele OO. Kapucynów dla delegatów Związku, którzy następnie o godzinie 9 rano zebrali się w wielkiej sali pięknie przystrojonego gmachu „Sokoła,“ na pierwsze publiczne posiedzenie IV zwyczajnego Zjazdu delegatów Związku gimnastycznych Towarzystw sokolich.

Zebranych stu kilkunastu delegatów powitał dr. Styczeń, wyrażając życzenie, aby Sokolstwo polskie coraz więcej rozszerzało swą działalność, skierowaną ku uzdrowieniu narodu pod względem fizycznym i moralnym.

Następnie zagaił zebranie prezes Związku p. Tadeusz Romanowicz, poczem sprawdzono umocowania delegatów przybyłych z 67 miast i miasteczek kraju. Sprawozdanie wydziału za rok 1895/96, przekazano komisyi administracyjnej do zbadania i udzielono wydziałowi absolutoryum z rachunków za rok 1895/96.

Nastąpił podział na sekcye: regulaminową, organizacyjną i administracyjną i przydzielono im poszczególne wnioski.

Po zakończeniu zgromadzenia delegatów rozpoczęły się obrady sekcyjne.

Reszta przybyłych na Zlot Sokołów, nienależąca do grona delegatów i niebiorąca udziału w zebraniu, zwiedzała tymczasem całemi partyami miasto, mianowicie muzea: Narodowe, Czartoryskich i Uniwersytetu Jagielońskiego, Wawel i świątynie krakowskie.

Popołudniu o godz. 5 odbyły się wielkie ćwiczenia w obec licznej publiczności w odpowiednio zbudowanej olbrzymiej arenie na Błoniach krakowskich. Naokoło boiska zbudowano amfiteatralnie loże i trybuny na 6000 osób, przypominające greckie i rzymskie teatry. Na głównej trybunie zatknięto sztandary sokole; poniżej umieszczono dwie orkiestry: „Harmonię“ i salinarną wielicką. Całość przybrana festonami i chorągwiami; do areny prowadzi od miasta droga wysadzona masztami z chorągwiami o barwach narodowych. W łożach zajęli miejsca: JE. komendant korpusu gen.-por. br. Albori z JE. gen.-por. Navarinim i gronem wyższych oficerów sztabowych; p. delegat Laskowski z rodziną; p. wiceprezydent Zeleski, p. prezydent Jasiński i t. d. W łożach znajdowały się reprezentacye czeskiego i poznańskiego „Sokoła“, grono cyklistów warszawskich. Cwiczeniami kierował p. Durski.

Cwiczenia, które długo pozostaną w pamięci Krakowian skończyły się po godzinie 8 wieczorem i wtedy nastąpił powrót do miasta. Publiczność zalała jedną masą całe Błonia; część jej pospieszyła do teatru, gdzie na zakończenie pierwszego dnia Zlotu dano uroczyste przedstawienie „Strasznego Dworu“ z prologiem Asnyka.

Kraków, 29 czerwca.

(jh.) Dzisiejszy drugi dzień zlotu rozpoczął się przy wspaniałej pogodzie. Pierwszy punkt programu stanowi poświęcenie sztandarów. Już o godz. 7 rano wzdłuż ulicy Basztowej, od rondla bramy Floryańskiej począwszy, ustawiły się drużyny sokolskie, poczem o g. 7½ ruszył wspaniały pochód na Rynek krakowski, przed kościół N. Maryi Panny. Pochód otwiera oddział konny „Sokoła“ pod komendą p. Halca, dalej idzie kapela „Harmonia“, drużyna „Sokoła“ krakowskiego, goście czescy i ruscy, Wielkopolanie, wreszcie Wydział Związku z prezesem p. Romanowiczem, wiceprezesem dr. Styczniem, naczelnikiem związkowym p. Durskim.

Dalej ze sztandarami szło 8 okręgów sokolskich. Pochód zamykał oddział konny. Oprócz „Harmonii“ przygrywały kapele salinarne wielicka i bocheńska. Pochodowi przypatrywały się tłumy publiczności; domy przy ul. Floryańskiej dekorowane dywanami i chorągwiami, okna zapełnione widzami, z niektórych padają kwiaty na drużyny sokolskie. Na wieży Maryackiej trębacze grali „Hejnał“.

Gdy pochód przyszedł przed kościół Maryacki, drużyny sokole ustawiły się frontem do świątyni, a do kościoła udały się reprezentacye wraz ze sztandarami. Tu w presbiteryum przed wielkim ołtarzem, dziełem dłuta Stwosza, złożone na taborecie leżały trzy poświęcić się mające sokole sztandary: związkowy, krakowski i wrocławski. Ze sztandarami stanęło kilkanaście chorągwi cechowych krakowskich, cechy z insygniami i cały las sztandarów sokolich; obok w stallach zasiadł prezydent miasta p. Friedlein, grono członków Rady miejskiej, starszyzna sokolska. Kościół zapełniony publicznością.

O godzinie 8 ks. kanonik katedry krakowskiej, b. rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. Spis dokonał poświęconia sztandarów, podjęli je zaraz potem chorążowie. Ks. kanonik Spis zaś przed głównym ołtarzem odprawił Mszę św., przy spiewie chóru „Sokołów“.

Po Mszy św. odbyło się złożenie hołdu miastu Krakowowi. Na Rynku głównym, naprzeciw ulicy Szewskiej, obok pamiątkowego kamienia Kościuszkowskiego, stanął p. prezydent Friedlein z Radą miejską, otoczony sztandarami cechowymi, starszyzną cechową w strojach polskich. Tymczasem od strony linii A—B wszedł cały pochód sokolski i ustawił się frontem do p. prezydenta i Rady. Hołd Krakowowi złożył w stosownej przemowie p. Tadeusz Romanowicz a okrzyk na cześć podwawelskiego grodu powtórzyły drużyny sokole trzykrotnie. Na przemowę tę odpowiedział prezydent Friedlein witając „Sokołów“ serdecznie w imieniu miasta.

Po przemówieniach przedefilował cały orszak sokolski, pochylając sztandary, przed p. prezydentem i Radą miejską, a następnie wśród dziesiątek tysięcy publiczności krakowskiej, przy dźwiękach kapeli podążył na Wawel, gdzie Wydział Związku wraz ze sztandarami i drużyną krakowską udał się do kościoła i złożył wieniec żelazny na grobowcu Kościuszki. Osobna zaś deputacya czeska złożyła srebrną dębową gałązkę z napisem: „Chrobremu patryocie“. Później ruszył orszak ulicą Kraszewskiego i Wolską do „Sokoła“, gdzie nastąpiło złożenie w głównej sali 25 sztandarów gniazdowych i jednego związkowego.

W tej sali o godzinie 11 odbył się uroczysty poranek. W pierwszych rzędach krzeseł zasiadł p. prezydent Friedlein z Radą miejską, ks. kan. Spis, posłowie: Popowski, Sokołowski i Weigel; reprezentanci cechów

w strojach polskich. Olbrzymią salę wypełniła publiczność.

Na wstępie odśpiewano „Uroczysty marsz Sokołów“, poczem dr. Styczeń powitał przybyłych w imieniu „Sokoła“ krakowskiego. Jako reprezentant Związku przemówił następnie dr. Tarnawski i zaznaczył, że obecny Zlot powiódł się zupełnie.

Dalej przemawiali: delegat czeski dr. Scheicher z Pragi i dr. Rabski z Poznania.

Odczytano wreszcie nadeszłe na Zlot telegramy z życzeniami z Czech, z Poznańskiego, z kraju, z Ameryki od Związku „Sokołów“.

Na zakończenie kółka śpiewackie sokolskie odśpiewały „Straż nad Wisłą“ Jareckiego.

Popołudniu o godzinie 2 w gmachu „Sokoła“ odbyło się drugie posiedzenie delegatów Związku pod przewodnictwem prezesa Tadeusza Romanowicza.

Zjazd powziął następujące uchwały (na wniosek sekcyi organizacyjnej, przedłożony przez p. Nartowskiego): I. Nie przychylić się do wniosku wydziału „Sokoła“ sanockiego, zmierzającego do ustalenia już teraz terminów zlotów ogólnych. Zloty okręgowe winny odbywać się co najmniej co 2 lata w miejscach, gdzie zarząd okręgowy uzna to za stosowne; w razie nieuczynienia zadość tej uchwale, należy się usprawiedliwić przed wydziałem Związku.

Na wniosek sekcyi administracyjnej, przedstawiony przez referenta p. Danielaka, zjazd uchwalił, że na r. 1896 ma wynosić wstępne 5 zł., a wkładka roczna od każdego członka tow. związkowego, wykazanego w sprawozdaniu za rok 1895, a względnie w towarzystwach świeżo zawiązanych od każdego członka należącego doń w chwili zawiązania, po 56 ct., tudzież upoważnić wydział do zniżania względnie odpisywania wkładki rocznej w wypadkach zasługujących na uwzględnienie.

Na wniosek sekcyi regulaminowej, przedstawiony przez p. Czarnika, zjazd uchwalił: a) Nie przychylić się do wniosku wprowadzenia „ślubowania sokolego“, b) uznać jako rzecz konieczną wprowadzenie jednolitego regulaminu ubiorowego, zawierającego sankcyę karną za nadużycie stroju sokolego i przekazać wydziałowi Związku ułożenie i wprowadzenie takiego regulaminu za poprzedniem rozesłaniem kwestyonaryusza do wszystkich gniazd, z dodatkiem, że regulamin zawierać ma normę co do zachowania się w sprawach sokolich.

Wnioski co do zmiany okręgów tarnowskiego i kołomyjskiego przekazano wydziałowi.

Jako miejsce przyszłego Zjazdu delegatów wybrano miasto Stanisławów, na podstawie zaproszenia tamtejszego gniazda.

Przystąpiono do wyborów uzupełniających Związku i wybrano na 3 lata pp. Cenara Edmunda ze Lwowa, dr. Czarnika ze Lwowa, Durskiego Antoniego, Krobickiego Leona ze Złoczowa, Stanisza Tadeusza z Rzeszowa. Na 2 lata: p. Torskiego Władysława z Krakowa. Na 1 rok pp.: Nartowskiego Teofila z Wadowic i Wierzejskiego Józefa ze Stanisławowa.

Do komisyi rewizyjnej wybrani pp.: dr. Hibl J. A., dr. Małaczyński Aleksander i Menda Władysław.

Po wyborach zamknął Zjazd prezes Romanowicz, dziękując za to, że iście po sokolsku prowadzono rozprawy.

Drugi i ostatni popis III zlotu Sokołów krakowskich rozpoczął się o godzinie 5 popołudniu „rejem“ 50 kolarzy, którzy wykonali bardzo udatne ćwiczenia, poczem rozpoczęły się „Zawody“.

Pierwszy odbył się bieg zapaśników na przestrzeni 100 metrów. Zapaśnicy podzieleni zostali na dwie grupy po 6. Z pierwszej grupy przybył pierwszy do mety p. Tadeusz Semetkowicz ze Lwowa, przebywszy przestrzeń w 15 sekundach.

Dalej rzucali zapaśnicy dyskami. Z 12 zapaśników najdalej, bo 24·10 m. rzucił p. Głogowski z Krakowa; p. Bielawski rzucił na odległość 22·93 m.

W rzucaniu oszczepami zwycięży p. Bielawski, oszczep jego padł na 24 90 m.; oszczep p. K. na odległość 24·50 m. Zapaśnicy ci osiągają większą odległość przy korzystniejszych, aniżeli wczorajsze warunkach.

W zapasach p. Głogowskiego z p. K. zwyciężył lekko ostatni. Zwycięzcy otrzymają dyplomy honorowe.

Już wśród deszczu odbyła się musztra dzielnego hufca konnego Sokołów pod komendą nauczyciela p. Halca.

Wieczorem odbyło się jeszcze towarzyskie zebranie w parku krakowskim i na tem zakończył się oficyalnie III zjazd sokolstwa w Krakowie.

Jutro jeszcze dla pozostałych uczestników urządza „Sokół“ tutejszy wycieczkę do Wieliczki, wycieczkę na mogiłę Kościuszki, a wieczorem wianki na Wiśle.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w piątek na osobnej audyencyi nowo-mianowanego posła rzeczypospolitej urugwajskiej p. Daniela Munoz i odebrał jego pisma uwierzytelniające.

W sobotę przed południem wręczył Najj. Pan w nadwornym kościele parafialnym (OO. Augustyanów w Wiedniu z tradycyjną uroczystością beret kardynalski pronuncyuszowi apostolskiemu, msgr. Agliardi'emu. Przy uroczystym tym akcie byli obecni: kardynał ks. arcybiskup wiedeński Gruscha, P. Minister spraw zagr. hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, PP. Ministrowie Kallay, gen. Krieghammer, gen. hr. Welsersheimb, br. Gautsch, dr. Biliński, hr. Gleispach, gen. Guttenberg, br. Glanz, dr. Rittner, br. Josika, dygnitarze dworscy, dostojnicy urzędowi tak cywilni jak i wojskowi, oraz członkowie wyższego towarzystwa. Po uroczystości przyjął Najj. Pan pronuncyusza na audyencyi, podczas której przedstawiono Monarsze ablegata papieskiego i oficera gwardyi szlacheckiej.

W sobotę popołudniu odbył się u Najj. Pana w sali marmurowej Burgu obiad, w którym oprócz kardynała, ks. Agliardi'ego wzięli udział kardynał ks. Gruscha, członkowie nuncyatury Apostolskiej w Wiedniu, zastępca w. ochmistrza Dworu ks. Lichtenstein, P. Minister hr. Gołuchowski, P. Prezes gabinetu hr. Badeni, P. Minister wyznań i oświaty br. Gautsch, węgierski minister *a latére* br. Josika, dygnitarze Dworscy, dostojnicy cywilni i wojskowi.

Najj. Pan nadał ks. Agliardi'emu wielką wstęgę orderu św. Szczepana. Ablegat papieski ks. Locatelli otrzymał order Żelaznej korony I. klasy, a oficer papieskiej gwardyi szlacheckiej hr. Muccioli i sekretarz nuncyatury msgr. Montagnini order Żel. korony III. klasy.

Najj. Pani udaje się w dniu jutrzejszym, 1 lipca, popołudniu na dwutygodniowy pobyt do Bawaryi, zkąd przybędzie do Ischl.

Najd. Arcyksiężna Marya Teresa Wdowa po s. p. Arcyksięciu Karolu Ludwiku, wyjechała w piątek przedpołudniem z Wiednia do Konopischt w Czechach, gdzie bawi Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este.

P. Minister skarbu dr. Biliński wyjechał wczoraj z Wiednia na 14-dniowy urlop do Zell am See w Salzkammergut. Dr. Biliński powróci do Wiednia w połowie lipca dla dokończenia prac około budżetu państwowego na r. 1897.

W tymże czasie — jak dzienniki donoszą — odbędą się także konferencye ministrów skarbu austryackiego i węgierskiego co do ugody austro-węgierskiej, jakoteż powezmą oba Rządy postanowienia ostateczne co do najnowszych propozycyj austro-węgierskiego Banku w sprawie odnowienia przywileju.

P. Minister kolei żelaznych Guttenberg zajęty jest obecnie sprawą wprowadzenia w życie nowej organizacyi austryackich kolei państwowych, która ma zacząć obowiązywać z dniem 1 sierpnia. Po ukończeniu tej pracy, w drugiej połowie lipca lub w pierwszych dniach sierpnia P Minister ma według dzienników odbyć podróż inspekcyjną po galicyjskich liniach kolejowych.

Rada państwa jest już zamknięta. Jak ogólnie przypuszczają, zwołanie Rady państwa na sesyę jesienną nastąpi wcześniej niż zazwyczaj, prawdopodobnie już w połowie sierpnia.

Neues Wiener Tagblatt utrzymuje, że Rząd przedłoży zebranemu ponownie parlamentowi projekt budżetu na r. 1897, zapewne niezwłocznie po zebraniu się Rady państwa, a podczas gdy komisya budżetowa będzie zajęta obradami nad tym projektem, pełna Izba przeprowadzi tymczasem obrady nad ustawą o przynależności. Na sesyi jesiennej załatwi parlament także sprawę regulacyi płac urzędniczych, której rozwiązanie uznają zewsząd za niedające się odwlec i za naglące. W sprawie pokrycia wydatków tą regulacyą płac wywołanych, Rząd będzie mógł parlamentowi przedłożyć zapewne już we wrześniu swe ostateczne projekta.

W Pradze zgromadzili się w sobotę liczni niemiecko-liberalni posłowie z Czech do Rady państwa i do Sejmu czeskiego, ze wszystkich kuryj wyborczych, aby omówić sytuacyę polityczną. W niedzielę zebrał się pod przewodnictwem dep. Schlesingera wzmocniony komitet przygotowawczy partyi niemiecko-liberalnej w celu naradzenia się nad programem dla poniedziałkowego zgromadzenia mężów zaufania. Najważniejsze punkty programu są: utworzenie stowarzyszenia, któreby się rozciągało na wszystkie niemieckie prowincye i obejmowało wszystkie niemieckie partye postępowe, rzucając pomost na dotychczasowy rozdział między Sudetami a Alpami; oraz szybsze przeprowadzenie organizacyi partyjnej.

W niedzielę popołudniu zgromadzili się członkowie niemiecko-czeskiego klubu sejmowego, w celu omówienia spraw odnoszących się do stosunków czeskich i do działalności Sejmu czeskiego. Wczoraj w poniedziałek zrana odbyło się zgromadzenie czesko-niemieckich mężów zaufania.

Ambasador niemiecki w Wiedniu, hr. Eulenburg, otrzymał od cesarza Wilhelma zaproszenie do towarzyszenia mu w podróży na północ.

Ze strony oficyalnej zaprzeczają stanowczo pogłosce, jakoby hr. Eulenburg nie miał już powrócić na swoje stanowisko w Wiedniu.

Cesarz Wilhelm przyjął prośbę o dymisyę pruskiego ministra handlu br. Berlepscha pozostawiając mu tytuł i rangę ministra stanu a w miejsce jego zamianował ministrem handlu Brefelda, dotychczasowego podsekretarza w ministerstwie dla robót publicznych.

Przyczyną ustąpienia br. Berlepscha ma być odrzucenie ustawy o Izbach handlowych, oraz inne względy, które spowodowały różnicę zdań między nim a całym gabinetem. Nowy minister handlu uchodzi za znakomitego urzędnika administracyjnego i znawcę kolejnictwa, a w pierwszym rzędzie działu taryfowego. W życiu politycznem nie brał dotąd żadnego udziału.

Parlament niemiecki przystąpi dzisiaj do trzeciego czytania nowego kodeksu cywilnego, który rozpocznie obowiązywać dopiero w r. 1900. Przez załatwienie tego przedmiotu spełnił parlament główne zadanie nakreślone mu mową tronową z d. 3 grudnia r. z.

Włoski dziennik *Romana* dowiaduje się, iż Papież otrzymał z Gibuti telegram, donoszący o uwolnieniu jeńców włoskich przez Menelika. Jeńcy znajdują się już w drodze do Gibuti.

Z Erytrei donoszą, że upały dochodzą tam do 50 stopni. Żołnierze sypiają pod zmoczonem płótnem.

Z Paryża donoszą: Minister oświaty przekazał do osądzenia radzie stanu biskupa z Cambrai, dwóch księży z Lille i dwóch z Roubaix za organizowanie procesyj podczas Bożego Ciała pomimo zakazu mera, innym księżom zaś kazał wstrzymać pensye.

Intransigeant donosi, że podczas kilku ostatnich nocy rozlepiano w ogromnej ilości na murach paryskich koszar kartki z napisem: Niech żyje książę Wiktor Napoleon! Niech żyje cesarz! Kartki takiej treści znajdowano również u żołnierzy.

W toku swego procesu Arton wspomniał o baronie Reinachu, przyczem powiedział, że otrzymał od niego 959.000 franków, a prezydent sądu nadmienił, że zrobił z nich użytek, o jakim w procesie niniejszym mowy być nie może. Arton to potwierdził — była to jedyna aluzya do działalności Artona, jako agenta szerzącego korupcyę w kołach deputowanych i senatorów. Artona skazał sąd na sześć lat więzienia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 czerwca. Dzienniki niemiecko liberalne donoszą z Pragi: Wczorajsze zgromadzenie mężów zaufania Niemców w Czechach. uchwaliło jednomyślnie rezolucyę, w której podniesiono niezbędną potrzebę utworzenia wielkiej niemieckiej partyi postępowej w przyszłej Radzie państwa. Partya ta, broniąc jak najbardziej stanowczo ciężko zagrożonego narodu niemieckiego i jego najświętszych dóbr — są to słowa rezolucyi — trwa niewzruszenie przy zasadach wolności i postępu i nie pozwoli na naruszenie obecnej konstytucyi. Deputowani niemieccy w obecnej Radzie państwa mają zasady te reprezentować bezwzględnie, a w razie jeżeli u Rządu natrafią na opór, niezwłocznie przejść do najostrzejszej opozycyi. — Rezolucya domaga się w końcu wydania manifestu wyborczego w powyższym duchu i zgłaszania kandydatur przy przyszłych wyborach do Rady państwa za pośrednictwem specyalnej komisyi.

Praga, 30 czerwca. Wczorajsze zgromadzenie mężów zaufania Niemców w Czechach, trwało około czterech godzin. W zgromadzeniu wzięło udział 500 mężów zaufania. Zgromadzenie wybrało komitet w celu przeprowadzenia ściślejszej organizacyi partyjnej; komitet ten ma zająć się także zredagowaniem manifestów do wyborców i przyjmowaniem kandydatur. (*Patrz: Ostatnia Poczta*).

Praga, 30 czerwca. Według prywatnych doniesień z Liberca (Reichenberg) jedna z fabryk Liebiega stoi w płomieniach. Część robotników miała powyskakiwać przez okna, przyczem wielu wskutek upadku doznało obrażeń. Krąży pogłoska, że jeden lub dwóch robotników utraciło życie.

Kilonia, 30 czerwca. Cesarz niemiecki udaje się w dniu jutrzejszym w podróż okrętem do krajów północnych. Wczoraj przyjął cesarz na półgodzinnej audyencyi księcia Ludwika bawarskiego, który wzniósł znany toast na bankiecie kolonii niemieckiej w Moskwie.

Belgrad, 30 czerwca. Król Aleksander serbski nadał następcy tronu czarnogórskiego księciu Danile order białego orła, księciu Mirce zaś order Takova pierwszej klasy.

Belgrad, 30 czerwca. We wczorajszym obiedzie galowym na cześć księcia Mikołaja czarnogórskiego wzięli udział wszyscy ministrowie serbscy, poseł serbski w Wiedniu p. Simics i ciało dyplomatyczne. Król Aleksander serbski wzniósł toast na cześć drogiego swego gościa księcia Mikołaja, który odpowiadając następnie, podniósł, iż dawne państwo serbskie upadło w skutek niezgody. Obaj władcy pragną przeto teraz w porozumieniu z sobą kierować losami ludu serbskiego. Powodując się uczuciem sprawiedliwości i bynajmniej nie żądni obcego dobra pragną tylko utrzymać swe własne dzierżawy w całości. Uprawnione ich dążenia znajdują umocnienie w miłości ich braci na Północy i w przyjaźni z Bułgarami oraz z innymi narodami, które przez związki tej samej wiary, związki krwi lub identyczność celów, łączą się z ludami Serbii i Czarnogóry. W tem przeświadczeniu wychylił książę z uczuciem radości kielich na cześć króla Serbii, królowej Natalii i serbskiego narodu.

Rzym, 30 czerwca. Izba deputowanych przystąpiła do obrad nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Dep. Nasi proponował, aby postarać się o zwołanie kongresu europejskiego, w celu rozwiązania spraw tunetańskich, w których interesowane są mocarstwa europejskie. Obiega pogłoska, że Francya zamierza na północnem wybrzeżu Afryki, oprócz Biserty, wybudować drugi port wojenny. Francya dąży także do zajęcia krajów, położonych po za Tunisem i Tripolidą, aby w ten sposób odciąć Tripolidę od handlu z Afryką środkową, przez co cała Afryka północna byłaby dla Włoch zupełnie zamknięta. Jeżeli trójprzymierze nie zdołałoby stworzyć rękojmi równowagi politycznej na morzu Śródziemnem, mowca nie mógłby pojąć jego pożyteczności. — Dep. Imbriani wystąpił przeciw Nasi'emu, twierdząc, że Włochy mogą podzielić się sferą wpływów na morzu Śródziemnem z Francyą, morze Adryatyckie natomiast powinno, zdaniem mowcy, należeć wyłącznie do Włoch. — Dep. Saugiuliani radził Włochom mieć się na baczności, a nie zawierzać wyłącznie odpornej sile Turcyi.

Ateny, 30 czerwca. Kreteńskie Zgromadzenie narodowe nie zebrało się. Prowincya Kissamo dokonała wyboru delegata do rewolucyjnego Zgromadzenia narodowego.

Konstantynopol, 30 czerwca. Rada ministrów tureckich zaleciła sułtanowi sankcyonować zarządzenia w sprawie Krety, które zaproponowali ambasadorowie mocarstw zagranicznych.

Wilkesbarre, (w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, w Pensylwanii) 30 czerwca. Wskutek zapadnięcia się dachu pewnej kopalni węgla w pobliżu Pittston, stu robotników zasypanych. Zachodzi obawa, że wszyscy zginęli.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 30 czerwca 1896 r. godz. 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 77·70, Węgierskie akcye kredytowe 379·50, Akcye anglo-austryackie 156·50, Akcye banku Union 284·50, Akcye kolei południowej 102·50, Losy tureckie 53·40, Akcye kolei państwowej 358·62, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 289·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·65, Akcye tytoniowe 167·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 275·25, Akcye banku dla krajów koronnych 250·75, 4-procentowa węgierska renta złota 123·—, Akcye banku związkowego —·—, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99·05, Kredytowe ziemskie 456·—, Kredyty 351·25, Rimamurania 233·—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 27 czerwca 1896 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15·70 do 15·90 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·42 do 6·43 zł. Berlin: przenica na wrzesień —·— zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 39·80 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6.55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·18	9·50	7·42	4·45	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·34	10·05	8·05	5·10	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włacznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa (tylko od 1/5 do 15/6 i od 1/9 do 30/4 włącznie)	—	—	—	—	1·10	7·48	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·4[illegible]	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	6·14	2·25	—	9.48	—	—	11·12
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	6·00	2·11	—	9·30	—	—	10·45
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.2[illegible]	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 16/6 do 31/8 włącznie *codziennie, †w niedziele i święta, •w dnie powszednie	—	—	—	*9·45	†1·05	•3·00	*6·25

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Przestroga.

Oświadczam niniejszem, że żadnych zobowiązań pożyczkowych, ani z weksli, ani ze skryptów dłużnych, nie zaciągałem i dlatego podpis mój na takich aktach dłużnych z góry uznaję za sfałszowany. Oświadczam także, że długów zaciągniętych przez p. Rozalię Rybowską płacić nie będę.

Mikołaj Rybowski.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 30 czerwca 1896.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	287	—	291	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	387	—	397	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	30	111	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	70	98	40
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	—	100	70
„ „ 4 „ „	97	10	97	80
„ „ 4 prc. koronowej	97	30	98	—
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	49	9	59
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	26.50	1	27.3
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 czerwca 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.30	101.50
luty-sierpień	101.30	101.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.40	101.60
kwiecień-październik	101.35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	144 30	146 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.—	145.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155.—	156 50
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	190.—
„ „ 1864 po 50 zł.	188.50	198.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.25	158 25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.40	123.60
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101 05	101.25
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96.90	97.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	156.—	156.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	351.10	351 65
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	775.—	780.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	250.50	251.[illegible]0
Bank austro-węgierski á 600 zł.	957.—	961.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	462.—	464.—
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3400.—	3410.—
Kol. Kar. Lndw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	289.—	290.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	205.—	205.50
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	206.—	207.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.25	100.25
„ „ „ „ 3. pr.	114.75	115.50
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.65	100.65
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.85	101.85
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.80	92.80
z r. 1884	99.10	100.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	139.50	140.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	198.—	199.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	138.—	140.—
Pożyczka m. Insbruku	27.—	28.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.20	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.50	60 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.60	18.40
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.—	10.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.50	23.50
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	69.—	71.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	150.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	69.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.20
Paryż	47.65.	47.70.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52 5—	9.53 5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3363 (4774 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Towarzystwa kredytowego i Oszcz. „Union“ w Kutach przeciw Schlomie Berger pto 102 zł. z pn. ogłasza przymusową licytacyę realności wyk. hip. a) 45 i b) 394 ks. gr. gminy kat. Tuczapy objętych, dłużnika Schlomy Bergera własnych po 30 zł. oszacowanych w dniach 23 lipca i 26 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Zabłotów, 18 maja 1896.

L. 22594 (4612 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu w kwocie 115 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. whl. 148 gminy Siedlce objętego, Macieja Nowaka własnego w dwóch terminach mianowicie w dniu 1 września 1896 i w dniu 24 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 49 zł. wa., wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hip., tudzież reszta warunków licytacyjnych, mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 1 lutego 1896.

M. 6718 (4668 1—3)

Dnia 20 sierpnia i dnia 21 września 1896 o godzinie 10 zrana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5 egzekucyjna sprzedaż realności whl. 169 gminy kat. Chabówka objętej na 2730 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Alojzego Eisenberga w kwocie 1000 zł. wa., wadyum 273 zł., kurator niewiadomych wierzycieli dr. Nowotny adwokat w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Nowy Targ, dnia 2 czerwca 1896.

L. 6969 (4761 1—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Filipa Lesyszyna reszt. 35 zł. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 lipca 1896 i dnia 25 sierpnia 1896 zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż 1/6 części ciała tabularnego wyk. hipot. l. 264 gminy Dołżanka objętego Fedka Pocha własnej.

Cena wywołania wynosi 402 zł. 83 ct. wa. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 18 kwietnia 1896.

L. 2540 (4584 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 11 rat po 6 zł. wa. i jednej w kwocie 6 zł. 32 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 7 sierpnia 1896 i dnia 11 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę a) całej realności pod lwh. 10 ks. gr. gm. kat. Kłapówka, dłużnika Tomasza Bielenia własnej i b) całej realności pod lwh. 48 ks. gr. gm. kat. Kłapówka, dłużników Tomasza i Jana Bieleniów po połowie własnej.

Cena wywołania ad a) 340 zł. wa., ad b) 10 zł. wa.

Wadyum ad a) 34 zł. wa., ad b) 1 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 29 marca 1896.

L. 15360 (4682 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w dniu 12 sierpnia 1896 i w dniu 16 września 1896 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 182 dz. VIII w Krakowie położonej whl. 1571 objętej Abrahama Markulesa Hochsteina Berla Kleinca czyli Kleinitza, Manelego Fagotnera, Rejcy Kleincowej czyli Kleinitzowej i Abrahama Bienenenzuchta własnością będącej, orzeczeniem Magistratu miasta Krakowa z dnia 12 grudnia 1872 l. 28720 za pustkę uznanej.

Cena wywołania wynosi 1280 zł. a. w. wadyum 128 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem właścicieli tej realności niewiadomych z miejsca pobytu jest adw. dr. Kirchmayer, a jego zastępcą adw. dr. Jan Jakubowski, natomiast kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Mandelbaum, zastępcą adw. dr. Bett.

Kraków, 24 kwietnia 1896.

L. 37209 (4703 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi gal. Kasy oszcz. w kwocie 2200 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 3 sierpnia 1896 i 10 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu przymusowa licytacya realności objętej whl. 412/I gm. kat. Lwów, Brunona i Maryi Hryniewiczów własnej.

Realność ta zostanie przy 1. terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej tejże, na drugim zaś i poniżej takowej, nie niżej jednak 1/3 części ceny wywołania tj. kwoty 34265 zł. 74 ct. wa. sprzedaną.

Wadyum wynosi 10279 zł. 72 ct. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Zarazem dla tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego stanu czynnego i biernego realności objętej whl. 412/I gm. kat. Lwów do hipoteki tej realności weszli, lub którymby jakakolwiek w sprawie tej zapaść mająca uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego, tegoż zastępcą zaś ad. dr. Szafrańskiego.

Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 17169 (4698 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Skarbu państwa kwoty 15 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Sendera Schwellera whl. 289 ks. gr. gminy Ciemierzyńce objętej, na 90 zł. ocenionej w dniu 22 lipca 1896 i 26 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemyślany, 23 grudnia 1895.

L. 4308 (4598 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego a w szczególności 16 rat po 12 zł. wa. z 10% odsetkami od dnia zapadłości każdej raty bieżącemi i resztującego kapitału w kwocie 80 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 4 w dniach 6 sierpnia 1896 i 10 września 1896 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. 255 w Narajowie położonej, wyk. hip. l. 443 ks. gr. gm. Narajów objętej, tudzież 3/6 części realności wyk. hip. l. 444 tejże samej księgi gruntowej objętej, własność nieletnich Justyny Handzi i Pazi Hrycyków i Maryi Hrycyk zam. Bojko stanowiących.

Cena wywołania wynosi 382 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 38 zł. 20 ct.

Nabywca obowiązanym będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 maja 1895 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 1 maja 1896.

L. 33427 (4520 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tut. sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie w kwotach 1006 zł. 25 ct. wa. i 1006 zł. 25 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 7 sierpnia 1896 i dnia 25 września 1896 każdym razem o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż dóbr Czeremuszna objętej whl. 237 ks. gr. większych posiadłości c. k. Sądu krajowego we Lwowie Marcina Maryana 2 im. hr. Kalinowskiego-Jabłonowskiego własnych, dobra te zostaną przy 1 terminie licytacyjnym tylko za cenę wywołania 58000 zł. lub wyższą, przy drugim zaś nawet niżej ceny wywołania sprzedane.

Wadyum wynosi 5800 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 17 sierpnia 1895 jako dniu wydania wyciągu tabularnego dóbr Czeremuszna whl. 237 ks. gr. dla większych posiadłości okręgu lwowskiego prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, albo którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub nie dość wcześnie doręczoną została, ustanawia się kuratorem adw. dr. Godlewskiego, tegoż zastępcą adw. dr. Szafrańskiego.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1896.

L. 1452 (4663 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się w celu zaspokojenia pretensyi Wilhelma Engelsmanna w kwocie 251 zł. wa. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. d. 108 w Monasterzyskach położonej wedle wyk. hip. 272 tejże gminy Lipy Winklera, Freidy Scher, Chinki Winkler i Leizora Waldmanna własnej w dwóch terminach dnia 20 lipca 1896 i dnia 20 sierpnia 1896 zawsze o godzinie 10, rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 3290 zł. a. w. zaś wadyum 329 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Jana Błonarowicza c. k. not. w Monasterzyskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, dnia 28 marca 1896.

L. 18952 (4558 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 7 sierpnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 września 1896 nawet niżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 318 i 545 gm. kat. St. Kosów w całości, zaś wedle wh. 208 i 242 khg. Smodna w 1/5 części dłużnika Nykoły Wałamaniuka własnej na rzecz Mosesa Singera pto 40 zł. wa. z pn.

Cena wywołania a to: 1. za realność wh. 318 gm. St. Kosów kwota 300 zł., 2. za realność wh. 545 tejże gminy kwota 150 zł., zaś 3. za 1/5 część realności wh. 242 gm. Smodna kwota 102 zł. i 4) za 2/50 części realności wh 208 tejże gminy kwota 16 zł., wadyum a to: ad 1. 30 zł., ad 2. 15 zł., ad 3. 10 zł. i ad 4. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adw. dr. Emila Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 27 listopada 1895.

L. 3763 (4609 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Henryka Kozubskiego w kwocie 150 zł. i 100 zł. w dniach 7 sierpnia i 10 września 1896 w sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 281 i 282 w Wieliczce wyk. hip. 266 objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 2814 zł., zakład 281 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w Registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 7 maja 1896 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 1 czerwca 1896.

L. 2541 (4585 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 24 rat po 9 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 7 sierpnia 1896 i dnia 11 września 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. kons. 55 w Cmolesie położonej lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Cmolas objętej dłużnika Franciszka Starca własnej.

Cena wywołania 231 zł. 50 ct.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 1 kwietnia 1896.

L. 11203 (4493 3-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy Oszczędności w Tarnowie w sumie 2514 zł. 20 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Wola Lubecka whl. 247 objętych w powiecie pilznieńskim położonych do Aleksandra i Zofii Steinhofów należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach 12 sierpnia 1896 i 15 września 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 16536 zł. wa. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1653 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, 3 czerwca 1896.

L. 3057 (4660 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bucykach położonej wedle wyk. hip. 16 tej że gminy Bucyki przedtem dłużnika Andrucha Bodnara, obecnie spadkobierców własnej na zaspokojenie pretensyi Elischego Leidelmana i Markusa Elfenbeina w kwocie 43 zł. 50 ct. dnia 20 lipca i dnia 17 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Poręczne wynosi 1 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Jana Juhrego z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 19 maja 1896.

L. 2698 (4656 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 90 zł. z pn. w skutek podkupu odbędzie się dnia 21 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem nowa egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk. 62 w Rzykach położonej obejmującej całą realność lwh. 62, 2/4 części realności lwh. 349 i 2/24 części lwh. 356 w Rzykach do dłużników masy spadkowej śp. Tomasza Cacaka i Tekli Cacak należących.

Cena wywołania 432 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest not. Gajczak.

Andrychów, 4 maja 1896.

L. 10341 (4651 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku zaliczkowego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadk. śp. Aleksandra Szymanowskiego o zapłacenie kwoty 1500 zł. odbędzie się dnia 3 sierpnia 1896 i 7 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze c. k. not. Sabina Budzynowskiego w Przemyślu przymusowa sprzedaż resztującej ceny kupna 12197 zł. 20 ct., zahipotekowanej w stanie biernym dóbr Trościaniec, należących do Mikołaja Wassilko i Heleny Ghergely urodz. Wassilko a wyk. hip. l. 1196 objętych.

Cenę wywołania stanowi kwota 12197 zł. 20 ct.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Mantla w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. Reisnera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 6 czerwca 1896.

L. 29 (4677 3—3)

W skutek polecenia c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 11 czerwca 1896 do l. 11994 odbędzie się w dniu 16 lipca 1896 o godz. 10 przed południem, w Tarnowie przy ulicy Katedralnej pod l. 2, w kancelaryi podpisanego c. k. not. publiczna licytacya nieściągniętych wierzytelności w kwocie 1724 zł. 78 ct. w. a. masy konkursowej Szymona Lustgolda za jakąkolwiek cenę lecz za gotówkę.

Wykaz sprzedać się mających wierzytelności można przejrzeć w kancelaryi tego c. k. notaryusza.

Tarnów, dnia 24 czerwca 1896.

Dr. Bronisław Brzeski c. k. not., jako komisarz sądowy.

L. 2613 (4659 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 9 lipca 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 13 sierpnia 1896 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. 257 ks. gr. gminy kat. Nagorzanka objętej, Jana Gełety własnej na rzecz Karpla Sterna pto 30 zł. w. austr. z pn.

Cena wywołania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Horbaczewskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 20 marca 1896.

L. 2133 (4670 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia zaległych rat pożyczki 120 zł. na rzecz powiat. Kasy oszcz. w Wieliczce w kwotach 13 zł. 36 ct., 12 zł. 84 ct., 12 zł. 42 ct. i 12 zł. z 7 prc. od dnia płatności każdej raty dnia 17 lipca 1896 i dnia 14 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 170 i 307 Salomei z Seremetów Szklarskiej i lwh. 533 Jana i Katarzyny z Plautów małżonków Weisłów własnością będących w Skawinie położonych.

Cena wywołania wynosi 162 zł. dla realności lwh. 170, 560 zł. dla realności lwh. 307 i 124 zł. dla realności lwh. 533.

Wadyum 16 zł. 20 ct., dla realności lwh. 170, 56 zł. dla realności lwh. 307, 12 zł. 50 ct. dla realności lwh. 533.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 17 czerwca 1895.

L. 30489 (4613 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi dr. Włodzimierza Krosińskiego w kwocie 3200 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 24 września 1896 i 22 października 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem przymusowa licytacya sumy 3731 zł. wa. z ewentualnymi 10 prc. odsetkami zwłoki w poz. 18 stanu biernego majętności Sarnówka, wyk. hip. l. 657 na rzecz Napoleona Korwin Sarneckiego zahipotekowanej a tegoż oświadczonym spadkobiercom Stanisławowi Korwin i Waleremu Korwin Sarneckim w spadku przypadłej, że na pierwszym terminie suma tylko wyżej ceny wywołania 3731 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 373 zł. złożona być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 maja 1896 rzeczowe prawa na wspomnianej sumie nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwok. dr. Marynowski kuratorem a jego zastępca adw. dr. Dobiecki mianowany został.

Lwów, dnia 13 czerwca 1896.

L. 3215 (4466 1—2)

DONIESIENIE.

W celu zabezpieczenia dostawy drzewa opałowego odbędą się w miesiącu lipcu 1896 następujące rozprawy ofertowe a mianowicie:

dnia		w urzęd. kancelaryi		dla stacyi	UWAGA
3	lipca 1896 o godz. 10 przed południem	c. i k. magazynu prowiantowego w	Tarnowie	Tarnowa	Bliższe warunki podane są: 1. w urzędowej Gazecie Lwowskiej z dnia 24 czerwca 1896; 2. w dzienniku Czas z dnia 24 czerwca 1896; 3. w dzienniku Nowa Reforma z dnia 24 czerwca 1896; nadto powziąć można wiadomość z zeszytów warunkowych służących do przejrzenia stronom interesowanym w kancelaryach c. i k. magazynów prowiantowych, przy wszystkich towarzystwach rolniczych i c. k. starostwach powiatowych leżących w obrębie c. i k. 1 korpusu.
				Nowego Sącza	
7			Ołomuńcu	Opawy	
				Karniowa	
				Cieszyna	
				Bielska	
14				Przerowa	
				Prościejowa	
				Hranic	
				Szumberku	
17			Krakowie	Wadowic	
				Chrzanowa	
				Kęt	
				Niepołomic	
				Bochni	

Z Intendantury c. i k. 1 korpusu.

L. 1700 (4696 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 sierpnia 1896 i 14 września 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż całej realności pod lk. 43 whl. 196 i 2/4 części realności w Jaworniku lwh. 198 objętych, dłużnika Jędrzeja Górnisiewicza własnych na rzecz Peppi Honigowej i spóln. o 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 745 zł. wa.

Wadyum 74 zł. 50 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 734 (4695 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniach 3 sierpnia 1896 i 14 września 1896 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49 w Jaworniku położonej według whl. 71 ks. gr. tejże gminy dłużniczki Zofii z Fornalików Wilkołkowej własnej, na rzecz powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach o 149 zł. 40 ct. wa.

Cena wywołania 882 zł. $28^1/_2$ ct. wa.

Wadyum 88 zł. 23 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 1420 (4503 2—3)

Dnia 11 sierpnia i 15 września 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wyk. h. l. 738 ks. gr. gm. Mikołajów, Rozalii Bobela własnej celem zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Kuryłas w kwocie 50 zł.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Józefa Palidowicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 7 marca 1896.

L. 3808 (4517 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia 13 rat po 12 zł. 38 ct. i resztującego kapitału w kwocie 67 zł. 89 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 7 sierpnia 1896 i dnia 11 września 1696 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod whl. 23 ks. gr. gm. Przemiwółki objętej dłużnika Jana Kręciprocha własnej.

Cena wywołania 450 zł. wa.

Wadyum 45 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kulików, dnia 25 maja 1896.

L. 10150 (4683 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Wysokiego Skarbu w kwocie 28 zł. 86 ct. z przyn. w dniu 4 sierpnia 1896 i w dniu 7 września 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 162 dz. VIII w Krakowie położonej lwh. 1553 objętej.

Cena wywołania wynosi 764 zł. 32 ct., wadyum 77 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Michał Münz, zastępcą adw. dr. Benis.

Kraków, dnia 27 marca 1896.

L. 10313 (4693 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Jurkowi Lewickiemu o zapłacenie kwoty 135 zł. odbędzie się dnia 21 sierpnia 1896 i dnia 21 września 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biorze Nr. 52 przymusowa sprzedaż całej realności w Ujkowicach położonej, wykazem hipotecznym l. 63 objętej i 1/3 części realności wykazem hipotecznym l. 80 objętej, solidarnego dłużnika Jurka Lewickiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 82 zł. 50 ct., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Peipera w Przemyślu z substytucyą adwokata dr. Süssweina.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 27 kwietnia 1896.

L. 37777 (4751 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogę strategiczną Zagórz-Radoszyce w sanockim okręgu budowniczym w roku 1897 odbędzie się dnia 13 lipca 1896 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1897 dostawić się mającego wynoszą 2972 zł. 70 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28 czerwca 1896.

L. 12512 (4719 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwotach 802 zł. 82 ct., 535 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 20 lipca 1896 i 26 sierpnia 1896 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 27 gm. Gliny małe Wojciecha Drewniaka własna.

Cena wywołania 5500 zł.

Wadyum 550 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mielec, 27 maja 1896.

L. 4945 (4726 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Berla Beinischa, Dawida Rosenhecka i Feigi Riesenberg przeciw Iwanowi Stefiuk i tow. pto 76 zł. 4 ct. z pn. odbędzie się dnia 23 lipca 1896 i dnia 26 sierpnia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności a) wyk. hip. 296 ks. gr. Oleszkowa objętej, Iwana Stefiuka Jakowa własnej, b) whl 297 tejże gminy Antoniego de Oroscheny Bogdanowicza własnej i c) wyk. hip. 348 tejże samej gminy Iwana Begeja własnej.

Cena wywołania ad a) 200 zł., ad b) 70 zł., ad c) 100 zł.

Wadyum ad a) 20 zł, ad b) 7 zł, ad c) 10 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tusądowej registratury.

Zabłotów, 16 maja 1896.

L. 2254 (4711 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się c. k. uprz. gal. akc. Bankowi hipot. we Lwowie od dłużnika Czesława Irzykowskiego 10 rat pożyczkowych po 990 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniu 10 sierpnia 1896 o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa jawna sprzedaż majętności tabularnej Wołczkowce, objętej wyk. hip. l. 235 dłużnika własnej, na którą wyłącznie tą za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej majętności w kwocie 60830 zł., zaś wadyum kwotę 6083 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Dla firmy M. B. Goldschmidt w Moguncyi i dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 26 lutego 1896 do hipoteki tej majętności weszli, tudzież tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały doręczone być nie mogły, zawiadamiamy do rąk uchwałą z dnia 27 marca 1893 l. 834 ustanowionego kuratora wierzycieli dr. Dawida Billeta adw. w Złoczowie.

Złoczów, 23 maja 1896.

L. 5405 (4743 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Bauma w kwocie 46 zł. 81 ct. wa z pn. odbędzie się dnia 15 lipca 1896 i 14 sierpnia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 209 ks. grunt. Gogołów objętej, w Gogołowie położonej Maryanny 1o. Oszajcowej, 2o. Bysiowej własnej.

Cena wywołania wynosi 3940 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum 394 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne, jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator Michał Struszkiewicz zastępca c. k. not. we Frysztaku.

Frysztak, dnia 31 marca 1896.

L. 38298 (4750 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Wadowickim okręgu budowniczym w latach 1897, i 1898 odbędzie się dnia 15 lipca 1896 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1897 dostawić się mającego wynoszą: 10150 zł. $22^1/_2$ ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w poł. wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum, wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Lwów, dnia 28 czerwca 1896.

L. 37891 (4752 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Bialskim okręgu budowniczym w latach 1897, 1898 i 1899 odbędzie się 13 lipca 1896 w c. k. Starostwie w Białej licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1897 dostawić się mającego wynoszą 25274 zł. 41 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Lwów, dnia 25 czerwca 1896.

L. 4078 (4775 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 20 lipca 1896 i 20 sierpnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Tomasza Bogusławskiego w kwocie 100 zł. z pn. publiczna przymusowa licytacya:

1) połowy realności wyk. hip. l. 1279 gminy Pomorzany Jana Seredy własnej.

2. Igo ciała hip. wyk. hip. l. 798 gminy Pomorzany Jana Seredy własnego i

3. połowy ciała hip. wyk. hip. l. 800 gminy Pomorzany tegoż dłużnika własnej, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej, za połowę realności l. wyk. 1279 w kwocie 150 zł., za I ciało hip. wyk. hip. l. 798 w kwocie 150 zł. i za połowę realności wyk. hip. l. 800 w kwocie 135 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony adwokat dr. Nagler ze Zborowa.

Zborów, dnia 6 maja 1886.

L. 3362 (4724 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Majlecha Berglasa w kwocie 50 zł. odbędzie się w dniu 5 sierpnia i w dniu 9 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności wykazem hip. l. 46 ks. grunt. gminy Joniny objętej dłużnika Antoniego Jachra własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 131 zł., wadyum 14 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został notaryusz p. Goyski z Tuchowa.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, 12 maja 1896.

L. 1992 (4728 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Janowi Wajdeczce synowi Jakóba i nieobjętej masie spadkowej Reginy z Lataników Wajdeczkowej pto 170 zł. wa. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod Nr. d. 24 w Tresnej a mianowicie 2/8 części posiadłości whl. 36, 2/4 części posiadłości whl. 37 i 2/16 części posiadłości lwh. 38 ks. gr. gm. Tresna objętych dawniej dłużników Jana Wajdeczki syna Jakóba i Reginy z Lataników Wajdeczkowej względnie nieobjętej tejże masy spadkowej a obecnie Reginy z Zoniów Wajdeczkowej własności będących na dzień 6 sierpnia 1896 i na dzień 10 września 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 31 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 303 zł. 49 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony adwokat dr. Raschke w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej Registraturze.

Żywiec, dnia 21 marca 1896.

L. 12261 (4718 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 7 sierpnia 1896 i dnia 7 września 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż a) realności lwh. 69 ks. gr. gm. Szczucin objętej i b) realność lwh. 68 gm. Szczucin masy spadkowej Altera Kampfa własnych na rzecz Chaima Szyji Grosbarda celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa. z pu.

Cena wywołania ad a) 1020 zł., wadyum 102 zł., ad b) 8600 zł., wadyum 860 zł. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Józef Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 12 czerwca 1896.

L. 4396 (4725 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Stanisławowi Jamrosz o zapłacenie 20 rat po 3 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 23 lipca 1896 i dnia 28 sierpnia 1896 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Stanisława Jamrosza własnej wyk. hip. l. 237 gminy Zabłotowa objętej.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. Registraturze.

Zabłotów, 18 maja 1896.

L. 2806 (4770 1—3)

W dniach 5 lipca 1896 i 2 sierpnia 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności w Radružu położonej wyk. hip. l. 394 objętej, Stefana Hałania i Jewki Czemerys własnej na zaspokojenie pre ensyi Gerszona Kesslera 100 zł. aw. z pn.

Cena wywołania jest 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli jest kuratorem Fedko Dudycz z Radruża.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 6 czerwca 1896.

Konkursa.

L. 3390 (4646 3—3)

Po myśli reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 24 kwietnia 1896 l. 25446 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Kołomyi obsadzić się mającej z dniem 1 stycznia 1897 r. z terminem do wniesienia odnośnych podań na ręce podpisanego Magistratu do 1 września b. r.

Z posadą powyższą połączoną jest roczna płaca w kwocie 400 zł. czterysta zł. wa. (800 koron).

Do podania należycie ostemplowanego dołączyć należy dokumenta którymi petent się wykaże że:

1. posiada dyplom wszech nauk lekarskich otrzymany na jednej z wszechnic w krajach w Radzie państwa reprezentowanych,
2. odbył praktykę szpitalną w kierunku czynności chirurgicznych,
3. posiada poddaństwo Państwa Austryackiego,
4. nieprzekroczył 40 roku życia,
5. jest zdrowym umysłowo i fizycznie,
6. prowadził życie moralne.

Z Magistratu miasta

Kołomyja, dnia 8 czerwca 1896.

L. 1185 (4647 3—3)

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mikuliczynie z roczną płacą 600 zł. i ryczałtem na koszta podróży służbowych w rocznej kwocie 400 zł.

Do okręgu tego należą gminy: Jabłonica, Jamna i Mikuliczyn z przysiołkami Tatarów, Worochta, Polenica Czemegowska i Ropowiczowska.

Obowiązkiem lekarza okręgowego jest utrzymywać aptekę domową i stosować się ściśle do instrukcyi służbowej z dnia 31 grudnia 1891 Nr. 83 dz. u. kr.

Kompetenci wykazać się mają:

1. Obywatelstwem austryackiem,
2. Dyplomem doktora medycyny,
3. świadectwem moralności,
4. znajomością języków krajowych w słowie i piśmie,
5. najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim,
6. fizyczną zdolnością.

Należycie udokumentowane podania należy tu wnieść najdalej do 31 lipca b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej

Nadwórna, 22 czerwca 1896.

L. 874 (4734)

Uniwersytet lwowski poszukuje dla kancelaryi uniwersyteckiej dyetaryusza z płacą dzienną 1 zł. 50 ct. Wymaganą jest dokładna znajomość języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w słowie i piśmie tudzież ile możności świadectwo z egzaminu dojrzałości, dające gwarancyę, iż dyetaryusz będzie uzdolnionym także do mniejszych robót konceptowych.

Będzie też jego obowiązkiem zapoznać się dokładnie z ustawami i przepisami akademickiemi. Zgłoszenia piśmienne lub ustne wnosić należy do Dziekana Wydziału prawa i umiejętności politycznych do dnia 15 lipca br.

Lwów, dnia 25 czerwca 1896.

Rektor c. k. Uniwersytetu.

L. 1233 (4735 1—3)

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje konkurs na (3) trzy posady akuszerek okręgowych z siedzibami w w Bronicy, Popielach i Nahujowicach ewentualnie z siedzibą w jednym z' ośmiu obsadzonych dotąd okręgów.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest stała płaca roczna w kwocie (100) sto zł. aw. w ratach miesięcznych z dołu w Kasie Wydziału płatna.

Akuszerka okręgowa obowiązana jest udzielać bezpłatnej pomocy ubogim rodzącym w okręgu jej zamieszkałym, a jeżeli odległość mieszkania takiej rodzącej od mieszkania akuszerki jest większą jak trzy kilometry, wówczas gmina w której mieszka uboga rodząca obowiązaną jest dostarczyć akuszerce podwody tam i napowrót.

Podania wraz z świadectwem kwalifikacyi i dotychczasowej praktyki należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 1 sierpnia 1896 z tym wyraźnem oświadczeniem, czy kandydatka gotowa jest przyjąć posadę i w innym, w konkursie tym niewymienionym okręgu położniczym tutejszego powiatu.

Z Wydziału powiatowego

W Drohobyczu, d. 5 czerw. 1896.

L. 103 (4664 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie przyjmie zaraz dyetaryusza obznajomionego dokładnie z manipulacyą sądową i z czytelnem pismem. Wynagrodzenie miesięczne 25 zł. wa. które w razie aplikacyi podwyższone być może do 30 zł. wa.

Świadectwa wymagane.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 22 czerwca 1896.

L. 1204 Ogłoszenie konkursu. (4678 2—3)

Zwierzchność gminna miasta Andrychowa ogłasza, iż w przyszłym roku szkolnym rozdane będą z fundacyi ś. p. Józefa Kosvitzky'ego następujące, w półrocznych ratach z dołu płatne stypendya:

I. trzy stypendya po 368 zł. 90 cent. rocznie dla młodzieży, kształcącej się w publicznych szkołach średnich, na technice, lub uniwersytecie.

II. dwa stypendya po 258 zł. 23 ct. rocznie dla młodzieży, kształcącej się w rzemiośle.

Jedno z pierwszych trzech stypendyów ad I. przeznaczone jest dla potomków następujących krewnych śp. Józefa Kosvitzky'ego, mianowicie dla potomków:

a) Ferdynanda Hawerla, pocztmistrza, ożenionego z Felicyą z Klimasiewiczów w Serbskiej Iltschy w Węgrzech.

b) Karola Kirchmayer, budowniczego, ożenionego z Maryą z Kosvitzkych w Steinamanger w Węgrzech.

c) Pawła Jankowicz, adwokata, ożenionego z Niną z Klimasiewiczów w Gross-Beckskerek w Węgrzech.

d) Jana Mach, urzędnika kolejowego, ożenionego z Anną z Rostockich we Lwowie.

e) Karola Podoskiego, urzędnika kolejowego przy kolei siedmiogrodzkiej, ożenionego z Ludwiką z Rostockich.

f) Józefa Albrecht, mieszczanina w Bardyowie w Węgrzech.

Kandydat ma wykazać:

1. że ukończył szkołę ludową w Andrychowie i że jest synem mieszkańca Andrychowa, Roczyn, lub Targonic, pochodzenie nieślubne nie stanowi przeszkody.

Warunek ten odpada co do krewnych fundatora i krewnych Jana i Rozalii z Komenderów Penkala;

2. ma złożyć dowody potrzeby wsparcia (świadectwo ubóstwa);
3. ma uczęszczać jako uczeń zwyczajny do powyż wymienionych zakładów naukowych;
4. ma się wykazać świadectwem z ostatniego roku szkolnego, że robi celujące postępy w naukach, odznacza się pilnością i obyczajnością.

Kandydat z tytułu pokrewieństwa z osobą fundatora, lub z małżonkami Janem i Rozalią z Komenderów Penkala winien złożyć wiarogodne dowody pochodzenia.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść podania za pośrednictwem swojej przełożonej Władzy szkolnej do Zwierzchności gminnej miasta Andrychowa, a będący w jednorocznej służbie wojskowej wnieść mają podania wprost do Zwierzchności gminnej miasta Andrychowa, dołączyć do podania oprócz powołanych dokumentów i paszport wojskowy.

Termin do wnoszenia podań trwa dni 30, zaś co do stypendyum przeznaczonego dla krewnych fundatora, trwa 3 miesiące, licząc od dnia umieszczenia konkursu w gazecie.

Andrychów, dnia 18 czerwca 1896.

Kuratele.

L. 12203 (4666 3—3)

Anna Socha z Jeżowego uznana za umysłowo chorą.

Kuratorem ustanowiony Bartłomiej Pięgel.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 20 lutego 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 50098 (4731 2—3)

Obwieszczenie.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego, którzy zamierzają w roku bieżącym przystąpić do egzaminu na samoistnych gospodarzy leśnych lub do egzaminu dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, mają podania, zaopatrzone dokumentami i załącznikami, przepisanymi w §. 3 względnie §. 29 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 11 lutego 1889 dz. p. p. nr. 23, wnieść do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 31 lipca 1896, a to kandydaci zostający w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem właściwego c. k. starostwa względnie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie lub w Krakowie.

Kandydaci, starający się o uwolnienie od opłaty taksy egzaminacyjnej, mają wnieść w tym samym terminie osobne podanie, zaopatrzone świadectwem ubóstwa, wystawionem przez zwierzchność gminy miejsca zamieszkania, stwierdzającem stosownie do przepisu §§. 23 i 47 powołanego wyżej rozporządzenia ministeryalnego stosunki, które petent przytoczył dla uzasadnienia swego ubóstwa względnie ubóstwa osób do utrzymania kandydata prawnie obowiązanych.

Podania zapóźno wniesione lub niezaopatrzone przepisanymi dokumentami i załącznikami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 8867 (4680 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że Robert Han mianowany Notaryuszem w Brzostku po wykonaniu w dniu 24 czerwca 1896 przysięgi dla notaryuszy przepisanej, zostaje upoważniony do objęcia urzędu swego.

Kraków, 24 czerwca 1896.

L. 5725 (4700 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rosalię Kruk, że dr. Surowiecki adwokat w Tarnobrzegu wniósł przeciw niej pozew de praes 10 maja 1896 l. 5725 o zapłacenie kwoty 38 zł. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 13 lipca 1896 o 9 rano wyznaczono ustanawiając dla niej kuratorem p. dr. Rebena adwokata w Tarnobrzegu.

Rzeczą zatem jest niewiadomej z życia i miejsca pobytu Rosalii Kruk udzielić kuratorowi informacyi, lub obrać sobie innego zastępcę prawnego, gdyż inaczej wszelką z zaniedbania tego wynikłą szkodę sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 20 maja 1896.

L. 2260 (4697 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Surę Roth i Abrahama Mojżesza dw. imion Rosenwalda, iż Perla Nagler zamężna Recht wniosła przeciw nim dnia 10 kwietnia 1896 dwa pozwy drobnostkowe l. 2260 i 2261 o zapłacenie 45 zł. 85 ct. i 11 zł. 15 ct., że pozwy te doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Salamonowi Herschowi Roth z Białegokamienia i termin do rozprawy na dzień 28 lipca 1896 godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywam zatem pozwanych Surę Roth i Abrahama Mojżesza Rosenwalda, by się albo sami do sądu zgłosili, lub temuż kuratorowi wcześnie informacyę udzielili, albo też innego sobie pełnomocnika ustanowili, inaczej bowiem złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Olesko, dnia 30 maja 1896.

L. 4807 (4661 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia z miejsca pobytu nieznanych Abrahama i Maryę Barberów, iż przeciw nim Józef Wolf wniósł pozew de praes. 13 czerwca 1896 l. 4807 o zapłacenie kwoty 174 zł. na który termin do rozprawy sumarycznej na 15 lipca 1896 r. wyznaczono i dla pozwanych adw. dr. Bresiewicza kuratorem ustanowiono, któremu pozwani środków obrony dostarczyć lub innego zastępcę ustanowić mają, gdyż w razie przeciwnym skutki niedostatecznej obrony sami sobie przypiszą.

Kalwarya, 13 czerwca 1896.

L. 8754 (4593 3—3)

W depozycie tusądowym od przeszło 30 lat przechowane są następujące kwoty:

1. w masie spadkowej śp. Maryi Gustowicz kwota 4 zł. 14 ct. na rzecz Jakóba Gustowicza;
2. w masie spadkowej śp. Pałki Jakubowskiej kwota 5 zł. 44 1/2 ct;
3. w masie spadkowej śp. Hanuski Stryzyk kwota 12 zł. 71 1/2 ct.;
4. w masie spadkowej śp. Feśki Chytreńskiej (Chitreńskiej) kwota 17 zł 16 1/2 ct.;
5. w masie spadkowej śp. Kaczmarza kwota 2 zł. 86 ct.;
6. w masie spadkowej śp. Stefana Petryka kwota 6 zł. 32 1/2 ct.;
7. w masie spadkowej śp. Fedka Taborskiego kwota 8 zł. 45 ct.;

Gdy miejsce zamieszkania Jakóba Gustowicza ani spadkobierców mas spadkowych powyżej poszczególnionych wiadomem nie jest, przeto wzywa się takowych lub ich rawnych następców, ażeby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w Sądzie tutejszym się zgłosili i swe uprawnienie do podjęcia powyższych odnośnych kwot wykazali, bowiem w razie przeciwnym takowe za przepadłe uznane i Wysokiemu Skarbowi Państwa wydane zostaną.

C k.. Sąd powiatowy.

Rudki, dnia 19 kwietnia 1896.

L. 4940 (4662 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Hofstettera, iż przeciw niemu wniósł Józef Scharf młodszy pozew o zapłacenie kwot 50 zł. i 18 zł. 55 ct., na które termin do rozprawy drobiazgowej na 17 lipca 1896 o godzinie 9 rano wyznaczono.
Wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu dlań kuratorowi Wincentemu Lasko w Kalwaryi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, inaczej skutki niedostatecznej obrony sam sobie przypisze.
Kalwarya, 17 czerwca 1896.

L. 11988 (4673 3—3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Julian Karabiński reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lutego 1896 l. 2898 notaryuszem w Starej soli zamianowany, złożywszy dnia 19 maja 1896 przysięgę służbową urzędowanie swe rozpocząć może.

L. 5352 (4669 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Jurczukowi Pawłyszynemu, że dnia 15 kwietnia 1896 do l. 5352 Gitla Storch z Łuczek wniosła pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 21 zł. na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 3 lipca 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Stefana Lubowa z Łuczek kuratorem ad actum ustanowiono.
Wzywa się więc, aźeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Peczeniżyn, dnia 15 kwietnia 1896

L. 10040 (4708 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Bolesława Gurskiego, że firma Fibich et Stawiarski wniosła przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 89 zł. 45 ct., na który do sumarycznej rozprawy termin na dzień 14 lipca 1896 o godzinie 10 rano w sali Nr. 28 wyznaczony został.
Oraz ustanowił Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Angermana i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Przemyśl, 6 czerwca 1896.

L. 1416 (4709 1—3)
Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla trzeciej dnia 24 sierpnia 1896 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi Sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Trybunale przewodniczącym Prezydenta Trybunału Walerego Bajewskiego, a zastępcami przewodniczącego radców Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, dr. Adolfa Sahanka, Alfreda Posochowskiego i Juliusza Gizowskiego.
Sambor, 22 czerwca 1896.

(4730 1—3)
PP. DDr. Juda Pohl i Henryk Mikołaj Landau wpisani zostali z dniem 20 czerwca 1896 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą w Brzeżanach, a drugi z siedzibą w Kołomyi.
Z Wydziału Izby adwokatów
Lwów, dnia 20 czerwca 1896.

L. 36214 (4732 1—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek prośby Judy Gerstlera de pr. 25 kwietnia 1896 l. 26373 posiadacza książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 16461 na imię „Juda Gerstler" opiewającej z pierwotną wkładką 300 zł. wa., której stan z dniem 1 stycznia 1896 po doliczeniu procentów kwotę 482 zł. i 58 ct. wa. wynosił, ażeby pomienioną książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w lwowskiej Gazecie urzędowej tem pewniej Sądowi przedłożył, ileże takowa po bezskutecznym upływie tego terminu za umorzoną uznaną zostanie.
Lwów, dnia 13 czerwca 1896.

L. 4374 (4768 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Janowie oznajmia nieobecnemu Mojżeszowi Danenhirsch, że przeciw niemu przez Chanę Richter pozew o zapłacenie 94 zł. 75 ct. aw. wytoczony został.
Gdy miejsce pobytu Mojżesza Danenhirscha nieznane, ustanawia się dla niego kuratorem Fischla Einschlaga i pozew z terminem na 16 lipca 1896 kuratorowi doręcza wzywając Mojżesza Danenhirscha, by ustanowionemu zastępcy swe środki do obrony udzielił, lub innego zarządcę sądowi wskazał, inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przypisze.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Janów, dnia 19 czerwca 1896.

L. 1622 (4767 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Turko urodz. Szpytko, że wedle zeznania i podpisania kontraktu kupna i sprzedaży części parceli gruntowej l. kat. 2134/2 w Zadwórzu, z której c. k. kolej państwowa przestrzeń 22 kwdr. sążni pod budowę 2 toru na linii Lwów — Złoczów potrzebuje, ustanowiono dla niej kuratorem Jana Sawczyna naczelnika gminy w Zadwórzu.
Wzywa się zatem Maryę Turko urodz. Szpytko, aby potrzebnej informacyi kuratorowi udzieliła, albo Sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną zostanie.
Gliniany, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 12241 (4591 3—3)
C. k Sąd powiatowy ogłasza, że na pozew dr. Wilhelma i Wandy Strzechowskich przeciw nieznanym z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobiercom zmarłego we Lwowie generała Jana Schantz o uznanie praw z intabulacyi prawa najmu realności w Stryju lk. 25 za zgasłe i wykreślenie onychże, wyznaczono termin do ustnej rozprawy na 5 sierpnia 1896 godzinę 9 rano ustanawiając kuratorem pozwanych adwokata Bylinę w Stryju i wzywa pozwanych do udzielenia kuratorowi informacyi lub ustanowienia innego zastępcy.
Stryj, 12 czerwca 1896.

L. 2653 (4589 3—3)
Zawiadamia Jakóba Wanatowicza, że w sprawie wpisu prawa egzekucyjnego zastawu dla 33 zł. $^1/_2$ ct. z pn. na karcie C. whl. 493 gminy Mielec na rzecz Skarbu państwa ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Brzeskiego i doręczono mu rezolucyę hipoteczną z dnia 21 marca 1896 l. 2653.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 21 marca 1896.

L. 7945 (4581 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Meilecha Endzweiga, że w sprawie egzekucyjnej powiat Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw niemu i tow. pto 253 zł. a. w. ustanawia dla niego kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa.
Wzywa się więc Meilecha Endzweiga, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.
Brzozów, dnia 13 czerwca 1896.

L. 18919 (4571 3—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że w dniu 30 kwietnia 1891 zmarła w Krakowie Wincentyna Müller bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że wedle ustawniczego porządku dziedziczenia pozostały po niej spadek przypada przez głowę św. ojca Władysława Müllera między innymi także Bolesławowi Müllerowi bratu Wincentyny Müller. Gdy jednakże miejsce pobytu Bolesława Müllera jest Sądowi nieznanem, wzywa się go, aby się w ciągu roku od dnia daty tego ogłoszenia w Sądzie zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa po ś. p. Wincentynie Müller ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem dla niego w osobie Bronisława Müllera przeprowadzoną zostanie.
Kraków, 22 maja 1896.

L. 3424 (4596 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Załoszcach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Aleksandrę Polita, że ona na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia powołaną jest do spadku po jej matce Annie z Olejników Zakrzewskiej zmarłej w Blichu dnia 13 lutego 1888 i wzywa ją ażeby w przeciągu 1 roku w tut. sądzie albo u ustanowionego dla niej kuratora Jurka Horisznego się zgłosiła i swe oświadczenie do spadku wniosła, inaczej spadek z oświadczonymi spadkobiercami dalej pertraktowany będzie i w miarę przysługujących im praw przyznany zostanie.
Załośce, dnia 30 kwietnia 1896.

L. 9928 (4575 2—3)
C. k. Sąd obwod. w Przemyślu uwiadamia z niejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Zangera z tus. uchwałą z 2 listopada 1895 l. 18114 dozwolił na prośbę Lai Weinberger intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 30 zł. z pn. w stanie biernym 1/4 części realności wyk. hip. l. 205 ks. gr. gm. Iwla egzekuta własnej.
Zarazem ustanowił dla egzekuta kuratora w osobie dr. Angermana z substytucyą dr. Süssweina i poleca egzekutowi, by co do ochrony swych praw z kuratorem się porozumiał.
Przemyśl, 30 maja 1896.

L. 22076 (4577 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Władysława Łuszczyńskiego, że śp. Teodor Łuszczyński testamentem z 29 listopada 1894 zapisał mu legat w kwocie 300 zł. i że kuratorem jego ustanowiono dr. Olearskiego adw. w Krakowie.
Kraków, 12 maja 1896.

L. 2155 (4559 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Koszbę, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Landaua przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Józefa Warnickiego pto 300 zł. aw. z pn. Aleksander Nitribit dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż odnośne rezolucyę doręczone zostały.
Rzeczą jest Franciszka Kosiby udzielić kuratorowi informacyi do oporu lub innego pełnomocnika ustanowić inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.
C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 18 kwietnia 1896.

L. 10136 (4554 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Micka, że w sprawie egzekucyjnej Adolfa Gerschonowicza jako cessyonaryusza Franciszka Dymitro przeciwko Józefowi Mickowi pcto 29 zł. 90 ct. o wpis egzekucyjnego prawa zastawu i sekwestracyę dochodów realności, ustanowiony został kuratorem jego adw. dr. Stec w Tarnowie któremu rezolucyę z dnia 13 kwietnia 1896 10136 dla niego wystosowana doręczono.
Tarnów, dnia 13 kwietnia 1896.

L. 1027 (4637 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dańca, że w sprawie egzekucyjnej Amelii Birnstein przeciw Janowi Dańcowi i spólnikom pto 20 zł. z pn. ustanowionym został dla Jana Dańca kurator w osobie Franciszka Aywasa kandydata notaryalnego w Wieliczce, któremu zostały doręczone rezolucye z dnia 25 sierpnia 1894 l. 3305 i z dnia 20 stycznia 1895 l. 9129|94 i któremu Jan Daniec środki obrony podać, lub innego pełnomocnika ustanowić może.
Wieliczka, 14 marca 1896.

L. 33931 (4613 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia że, z powodu wniesionej dnia 27 maja 1896 l. 33931 prośby Chany Fisch o extabulacyę prawa dożywotniego użytkowania $^1/_4$ realności lk. 59$^3/_4$ we Lwowie wedle whl. 35 III. C. poz. 2 na rzecz Braindli Bałaban i Lebla Bałaban zaintabulowanego ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców po ś. p. Braindli Bałaban i Lebla Bałaban kuratorem adw. dr. Tenneta z zastępstwem adw. dr. Grudera i temu pierwszemu odnośna uchwała extabulacyjna doręczoną została.
Wzywa się więc niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców po bl̄p Braindli Bałaban i Leblu Bałaban aby ustanowionemu kuratorowi w powyższej sprawie dostarczyli wszelką potrzebną informacyę, lub innego sobie ustanowili obrońcę, inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 6 czerwca 1896.

L. 9998 (4650 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie sprostowawczej stanu tabularnego realności lwh. 1743, 167, 168, 169, 192 ks. gr. gm. Przemyśla objętych dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Feiwla Halperna, Jenty Morgenroth, Izraela Morgenroth i Surki Morgenroth adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu i wzywa Feiwla Halperna, Jentę Morgenroth, Izraela Morgenroth i Serkę Morgenroth ażeby z ustanowionym dla nich kuratorem co do obrony praw swych się porozumieli, lub innego pełnomocnika w czas sądowi wskazali, inaczej bowiem skutki swego zaniedbania sami sobie przypiszą.
Przemyśl, 30 maja 1896.

L. 9109 (4649 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Chai Brany Schatner przeciw Leibie Preminger o 250 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adw. dr. Allerhanda kuratorem i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 11 kwietnia 1896 l. 6809 dla pozwanego przeznaczony.
Kołomyja 9 maja 1896.

L. 2781 (4620 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że w sprawie rozdziału ceny kupna dóbr Odrzechowa i Urbanówka, ustanawia dla wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, lub którzyby po dniu 20 grudnia 1867 do tabuli weszli, w miejsce kuratora adw. Chamajdesa i tegoż substytuta adwokata dr. Dworskiego w Przemyślu, kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku i wzywa tych wierzycieli, by się z ustanowionym kuratorem porozumieli, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
Sanok, 2 czerwca 1896.

L. 9801 (4607 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Proppera, że celem doręczenia mu tus. uchw. egzekucyjnych z dnia 20 października 1894 l. 11476 i z dnia 29 grudnia 1894 l. 18212 w sprawie Tauby Robinsohn przeciw niemu pto 129 zł. 90 ct. wydanych, ustanowiono dlań kuratora w osobie dr. Henryka Rosenbuscha adwokata z Doliny.
Wzywa się zatem Jakóba Proppera, aby udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego tut. c. k. Sądowi przedstawił.
Dolina, 25 września 1895.

L. 10845 (4556)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Michała i Katarzynę Zakulców że Michał Bigos wniósł przeciw nim pozew dnia 9 października 1895 l. 10845 o zapłacenie 27 zł wa wskutek czego termin do rozprawy na 14 lipca 1896 o 9 rano wyznaczono i że dla nich Feliks Zabicki z Woli ryzakowskiej kuratorem ustanowiony.
Wzywa się ich, aby kuratorowi informacyi udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.
Dębica, dnia 22 maja 1896.

L. 35806 (4644)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 3 czerwca 1896 w rejestrze dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych w tomie I na str. 238 pod poz. 9/16 przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie zarejestrowane z ograniczoną poręką" uwidoczniono, że na odbytem dnia 22 marca 1896 walnem zgromadzeniu członków dokonany został preponowany przez radę nadzorczą ponowny wybór Wincentego Kinniewicza na lat trzy na dyrektora.
Lwów, dnia 17 czerwca 1896.

L. 3638 (4633 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu wzywa wszystkich powołanych z ustawy do dziedziczenia po Feidze z Czermaków Gebling zmarłej w Nahaczowie 15 listopada 1893, by w ciągu roku zgłosili się i oświadczenie swe do spadku wnieśli, inaczej bowiem cały spadek przyzna się tym tylko, którzy się doń oświadczą, ewentualnie jeśli nikt nie wniesie oświadczenia, Skarbowi Państwa. Kuratorem masy spadkowej ustanowiony Jojna Wirth z Nahaczowa.
Krakowiec, 5 października 1895.

L. 8409 (4667 1—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Agnieszkę i Józefa Kozioł, że celem doręczenia im rezolucyi hipotecznych z 31 grudnia 1894 l. 7915 w sprawie sprostowania intabulacyi prawa własności lwh. 302 i 124 gminy Gronków wydanych, adw. dr. Kozłecki z Nowego Targu kuratorem dla nich ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy
Nowy Targ, 20 marca 1896.

L. 2682 (4629 1—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Roberta Grögera wierzyciela hipotecznego realności lwh. 17 w Bilczycach Wojciecha Sobczyka własnej, iż celem uskutecznienia tg. rezolucyi z dnia 13 grudnia 1894 l. 8802 kuratorem dlań miejscowego adwokata p. dr. Henryka Dynidowicza ustanowiono i temuż rezolucyę doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 16 kwietnia 1896.

L. 3210 (4653 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Marcinka, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo wzajemnego kredytu w Łańcucie pozew depr. 25 marca 1896 l. 3210 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 26 marca 1896 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Uiberallowi z substytucyą adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Andrzejowi Marcinkowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniosł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 26 marca 1896.

Doniesienia prywatne.

W okropnej nędzy pozostaje familia M. z 7giem dzieci, ul. Weteranów 2.

Ogłoszenie. 831

Towarzystwo zaliczkowe w Wielopolu oglasza niniejszem podając do powszechnej wiadomości, że w celu zatwierdzenia rachunków i czynności za rok 1895 odbędzie się w dniu 29 czerwca 1896 walne zgromadzenie członków Towarzystwa na które się wszystkich członków zaprasza.

Porządek dzienny

Odczyt rachunków z ubiegłego roku.

Sprawozdanie czynności Dyrekcyi.

Zatwierdzenie rachunków.

Wielopole dnia 26 czerwca 1896.

Dyrekcya Towarzystwa

Osias Teitelbaum Haper Schlesinger

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

Miesiąc maj 1896.

825

I. Zapasy i obrót.

Produktów	krajowych Zapas dnia pierwszego	krajowych Przyjęto od pierwszego do ostatniego	krajowych Wydano od pierwszego do ostatniego	krajowych Zapas dnia ostatniego	zagranicznych Zapas dnia pierwszego	zagranicznych Przyjęto od pierwszego do ostatniego	zagranicznych Wydano od pierwszego do ostatniego	zagranicznych Zapas dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100%							
Pszenicy	2681·43	—	1014·96	1666·47	190·04	617·53	507·49	300·08
Żyta	1417·54	200·50	301·21	1316·83	299·95	—	199·21	100·74
Jęczmienia	1312·08	200·23	631·00	881·31	412·12	411·07	706·41	116·78
Owsa	400·82	101·13	142·07	359·88	—	—	—	—
Grochu	172·11	177·46	113·10	236·47	612·39	83·74	245·24	450·89
Bobu i fasoli	1112·61	35·73	143·21	1005·13	45·43	130·40	106·05	69·78
Rzepaku	34·40	—	16·00	18·40	136·05	—	100·96	35·09
Wyki	300·42	20·18	97·95	222·65	925·95	15·33	27·01	914·27
Siemię lniane	400·82	104·58	400·82	104·58	—	—	—	—
Nasienie buraków	46·30	382·50	—	428·80	—	—	—	—
Mak	27·54	—	6·24	21·30	115·69	—	16·07	99·62
Koniczyny	43·21	91·96	59·51	75·66	39·06	8·51	47·57	—
Goryczyca	95·04	—	—	95·04	—	—	—	—
Różnych	1511·14	419·37	561·87	1368·64	18·26	—	1·28	16·98
Ogółem	9555·46	1733·64	3487·94	7801·16	2794·94	1266·58	1957·29	2104·23
Ubezp. wartość zł.	83.573	18.885	34748	67710	27402	14020	21155	20267
Spirytusu	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkty	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto od pierwszego do ostatniego	Stan dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczeń składowych sztuk	46	16	33	29	10		4	6
Ubezp. wartość zł.	51667	17240	23570	45337	6925		3425	3500
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	40	4	24	20	8		3	5
Ubezp. wartość zł.	34697	3200	7580	30317	4825		2125	2720
Kwota zaliczona zł.	19995	1570	11565	9000	2420		1100	1320
Spirytus:								
Poświadczeń składowych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczona zł.	—	—	—	—	—	—	—	—

Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

L. 29373 (4777 1—3)

Konkurs na dostawę.

Dla linii c. k. kolei państwowych Halicz Ostrów (Tarnopol) jest do rozdania w drodze ofert dostawa i ustawienie rogatek kolejowych.

Rozdanie nastąpi po cenach jednostkowych na podstawie wymiaru i po cenach ryczałtowych.

Przybliżone koszta mających się rozdać przedmiotów dostawy wynoszą około 51.000 zł. aw.

Wszystkie rogatki mają być po dzień 1 października 1896 wykonane i oddane.

Bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert, przepisane dla nich formularze, warunki i plany typów mogą być przeglądane w c. k. generalnej dyrekcyi austr. kolei państw. (Wiedeń XV dzielnica, dworzec zachodni oddział fachowy II) i w c. k. I. kierownictwie budowy kolei żelaznych w Tarnopolu i mogą być przez oferentów podpisane.

Druki te można również nabyć u powyższych władz za zapłatą.

Odnośne oferty do których mogą być używane jedynie przepisane formularze należy wnosić najdalej do 10 lipca 1896 godz. 12 w południe w podpisanej c. k. generalnej Dyrekcyi. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 2 popołudniu. Oferenci pozostają związani swą ofertą do 30 lipca 1896

Zaznacza się przytem wyraźnie, że tylko ci oferenci przy rozprawie ofertowej na uwzględnienie ich ofert liczyć mogą, którzy w sposób uchylający wszelkie wątpliwości wykazać potrafią, że podjętemu żądaniu tak finansowo jak i technicznie zadość uczynią.

Oferenci mają złożyć w głównej kasie c. k. Jeneralnej Dyrekcyi wadyum w wysokości 2.500 zł.

Wadyum to tworzyć będzie na wypadek utrzymania się odnośnego oferenta ze swą ofertą jego kaucyę umowną.

Oferty przy których jakikolwiek z załączników oznaczonych jako integralna część ofert, a mogących być przejrzanemi jak wyżej podano nie byłby przez oferenta podpisany, lub co do których do 10 lipca 1896 godz. 12 w poł. nie zostałoby złożone wadyum jakoteż i te w których usiłowanoby w całości lub częściowo zmienić podstawę oferty, uważane będę jako wcale nie wniesione.

Wiedeń w czerwcu 1896.

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych

(Przedruk nie będzie płacony)

Ogłoszenie.

Dnia 12 lipca 1896 o godz. 3 po południu w biurze Towarzystwa zaliczkowego w Bohorodczanach odbędzie się Walne Zgromadzenie Towarzystwa zaliczkowego, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Bohorodczanach.

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1895.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej i wnioski do uchwały
   a) udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1895
   b) rozdział czystego zysku.
3. Uzupełniający wybór 3 członków Rady zawiadowczej.
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1896.
5. Możliwe wnioski.

Bohorodczany, 26 czerwca 1896.

St. Kobzejowicz, sekretarz — L. Musiał, prezes

Bilans za rok 1895 jest do przejrzenia w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych.

C. k. krajowa Dyrekcya ruchu w Krakowie.

L. 27631 (4706)

Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. kolejowa Dyrekcya ruchu zamierza oddać w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę około 80000 m³ sianego i niesianego żwiru zapotrzebowanego na rok 1897.

Dostawa ta ma być w ten sposób uskuteczniona, by połowa przeznaczonej dla każdej deponii ilości żwiru, najpóźniej do końca lutego 1897 r., druga zaś połowa najpóźniej do końca lipca 1897 roku w zupełności odstawioną była.

Bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy jak również i żądanej ilości zasiągnąć można z formularzy ofert, które wraz z ogólnymi i szczegółowymi warunkami dostawy przeglądnąć i otrzymać można u podpisanej c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu lub w c. k. Sekcyach konserwacyi.

Oferty które, na przeznaczonych do tego formularzach wypełnione być muszą, należy wraz z załącznikami zaopatrzyć stemplami po 50 ct. od arkusza i wnieść opieczętowane pod napisem: „Oferta na dostawę żwiru“ najpóźniej do godz. 12 w południe dnia 28 lipca b. r. do c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu w Krakowie. Równocześnie z ofertą należy złożyć poręczne w wysokości 5% wartości oferowanego żwiru do kasy c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu w Krakowie. Po zatwierdzeniu zaś dostawy winna być kaucya w wysokości 10% wartości umówionej ilości żwiru w przeciągu 8 dni po otrzymaniu odnośnego listu końcowego w powyż pomienionej kasie złożoną.

Oferent jest związany ofertą aż do zawiadomienia go o przyjęciu lub nieprzyjęciu takowej. Oferentowi przysługa prawo uczestniczenia przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 28 lipca o godzinie 2 popołudniu. Podpisana c. k. kolejowa Dyrekcya ruchu zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości lub częściowo — albo też całkowitego odrzucenia tychże.

Oferty wniesione po powyższym terminie lub też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 1 lipca 1896.

C. k. kolejowa Dyrekcya ruchu.

C. k. austryackie koleje państwowe.

L. 29372 (4704 1—3)

Ogłoszenie dostawy.

Dla linii c. k. kolei państwowych Halicz-Ostrów (Tarnopol) tudzież dla przestrzeni Ostrów-Kopyczyńce, budującej się na rachunek Towarzystwa akcyjnego wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych, rozdaną będzie w drodze publicznych ofert dostawa tablic cynkowych ostrzegających na przejazdach, tablic spadków, różnych tablic dla budynków stacyjnych, tudzież tablic numerowych dla domków strażniczych.

Oddanie tej dostawy nastąpi na podstawie oferowanych cen jednostkowych w dwóch odrębnych działach.

Koszta powyższej dostawy obliczane są w przybliżeniu:

Dział I dla linii Halicz-Ostrów (Tarnopol) w kwocie 4700 zł.

„ II „ przestrzeni Ostrów Kopyczyńce „ 800 zł.

Razem około 5500 zł.

Wszystkie przedmioty niniejszej dostawy dostarczone i oddane być muszą najdalej do 15 września 1896.

Bliższe szczegóły co do wniesienia ofert, formularze do tego celu przepisane, dotyczące warunki i plany przejrzane być mogą u podpisanej c. k. Dyrekcyi Jeneralnej (Wien XV Bezirk Westbahnhof Fachabtheilung 2) tudzież u c. k. Dyrekcyi ruchu we Lwowie, i muszą takowe oferenci podpisać.

Powyższe załączniki z wyjątkiem planów są przy wyż wymienionych urzędach za opłatą do nabycia.

Dotyczące oferty sporządzone na przepisanych formularzach, opieczętowane muszą być wniesione najdalej do 1 lipca 1896 do godz. 12 w południe do c. k. Dyrekcyi Jeneralnej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu powyższym o godzinie 2.

Oferta opiewać może tylko na jeden z powyższych działów, oferujący na obydwa działy, ma wnieść na każdy dział osobną ofertę.

Wniesiona oferta obowiązuje do dnia 25 lipca 1896.

Zastrzega się niniejszem najwyraźniej, że tylko ci oferenci przy otwarciu ofert uwzględnieni będą, którzy w niewątpliwy sposób wykażą się swojem fachowem i finansowem uzdolnieniem do wykonania podjąć się mającej dostawy.

Wadyum mające się złożyć w kasie głównej c. k. Jeneralnej Dyrekcyi w Wiedniu wynosi na dział I 230 zł, na dział II 40 zł., które kwoty służyć będą w razie oddania dostawy jako kaucya.

Oferenci którzy powyżej wymienionych do przejrzenia przeznaczonych załączników nie podpisali, lub którzyby w oznaczonym terminie wadyum nie złożyli, lub też częściowo albo w całości przepisane warunki niniejszej dostawy w ofercie zmienili nie będą wcale uwzględnieni.

Wiedań w czerwcu 1896.

C. k. Dyrekcya Jeneralna kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie wynagrodzony)

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Dyplom honorowy Ministerstwa handlu
Ces król. uprzyw.

Rafinerya spirytusu i fabryka rumu, rosolisów, likierów i octu

Juliusza Mikolascha następców

Jakób Sprecher i Spółka

poleca

na nalewki

najlepszej jakości rektyfikowany spirytus „Bourgont".

Składy w mieście: — ul. Halicka l. 1 — ul. Kopernika l. 9.
Na prowincyę wysyła fabryka spirytus pocztą w blaszankach pięciolitrowych wagi do 5 kilogr.

Drobne ogłoszenia

3000 pokoi **TAPET** na składzie okazyjnie tanie poleca **A. Krzysztofowicz,** we Lwowie, plac Halicki l. 2. — Wzory do dyspozycyi. 765

Kretony, satyny, resztki wełniane, poleca najtaniej Antonina Ertel, Lwów, ulica Koralnicka l. 8. 824

C. k. Starostwo w Sokalu poszukuje zaraz dyetaryusza z czytelnem pismem do prowadzenia registratury. Wynagrodzenie miesięczne na razie 25 zł. Swiadectwa pożądane. 4701

Wybierane
piękne wiśnie, hiszpańskie duże brzoskwinie wysyła w 5 kilogr. koszach starannie opakowane po 1 zł. 26 ct. A Hoffmann Nyiregylian, Węgry. 821

Jan Jurkiewicz notaryusz w Lisku poszukuje do swej kancelaryi notaryalnej zaraz kandydata notaryalnego i pisarza z pięknem i czytelnem pismem, a pierwszeństwo mają rutynowani w sprawach spadkowych i tabularnych. 829

Bardzo pomyślnie rozwijające się przedsiębiorstwo, utykające jednak dla braku kapitału, poszukuje wspólnika z kapitałem 20:000 zł. Zgłoszenia listowne przyjmuje kancelarya Wgo dr Stefana Fedaka, adwokata krajowego we Lwowie, ul. Kościuszki l. 10. 828

Panom zmuszonym wiktować się po za domem polecam jadalnię przy ulicy Mickiewicza l. 6, Zygmunt Milewski. 833

Do sprzedaży ewentualnie do wydzierżawienia majątek ziemski,

obszaru około 2800 morgów, w tem 600 m. rębnego lasu i 600 m. doskonałej paszy. — Obszerny nowy dom mieszkalny, budynki gospodarcze w dobrym stanie. Suche dochody zwyż 9000 zł. rocznie. Cena 430.000 zł. a.w. Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata Małachowskiego we Lwowie. 832

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.

Poleca się również tutki klejone z prawdziwego papieru Egipskiego.

Korzystnie do sprzedania
z powodu wyjazdu właściciela **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku.

WAPNO

skaliste budowlane najlepszej jakości po cenie najtańszej polecają **Związkowe Fabryki Wapna, Lwów, pasaż Hausmana l. 7.** 795

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

„Bałłabanówka"

stara prawdziwa żytnia wódka, bez cukru i bez anyżu, w hygienicznych skutkach wyrównywuje zupełnie koniak francuski, poleca 745

Karol Bałłaban

Lwów, ul. Halicka 23.
Pocztą dwie butelki 5 kilogr.

C. k. uprzyw.

Fabryka szkła

taflowego i zwierciadłowego

KUPFER & GLASER

Lwów, ul. Kazimierzowska 28.
polecają swe najlepsze
wyroby krajowe
szkła w taflach
we wszystkich jakościach i rozmiarach zwłaszcza
szyby solinowe (belgijskie), szkło dachowe
kolorowe, matowe i w deseniach,
szkło zwierciadłowe,
jak i lustra w ramach itp.
Oszkleola nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najsta rannlej. 32
Kit i dyament do rznięcia szkła.

Kąpiele morskie Coppoty Villa Sedan

714

Pensyonat i Hotel familijny
założony w r. 1875
w wielkim ogrodzie (parku) 3 minuty od kąpieli i od brzegu morza odległe, poleca swoje dobrze urządzone pokoje Szan. Gościom kąpielowym. Dobra kuchnia. Rzetelna usługa. Ceny rzetelne. — Właściciel Lange.

Do wyłącznej sprzedaży otrzymał wyroby
Fabryki broni
J. NOWOTNEGO
z Pragi
i poleca
sławne śrutówki,

Ważne dla myśliwych!

expressy i drylingi,
jako ostatnia nowość:
Drylingi z lufą kulową do odejmowania.
Ceny fabryczne. 827

S. PIELECKI i Sp. Lwów.

ANTICOHOL jedynie skutecznie działający środek **przy najuporczywszem opilstwie** może bez trudu być dodany, bo jest bez smaku i pod gwarancyą nieszkodliwy — **w skutku niezawodny.** Podziękowania wyleczonych stoją do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia 3 zł, podwójna puszka 5 zł. Nadsyłający kwotę z góry otrzymuje towar franko. Prawdziwe, tylko u **S. Kleina,** aptekarz w Lagos nr. 86 Węgry. 4025

Fratelli Goldenberg z Wiednia

ces. otomańscy dostawcy nadworni 773
polecają **na sezon obecny** swój wielki wybór

gotowych sukień męskich i dla chłopców

po cenach fabrycznych
we Lwowie, przy ul. Sykstuskiej l. 6.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- 4 prc. listy hipoteczne koronowe,
- 4½ prc. listy hipoteczne.
- 5 prc. listy hipoteczne premiow.
- 4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
- 4½ prc. listy Banku krajowego.
- 4 prc. listy zast. Banku krajowego.
- 5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
- 4½ prc. pożyczkę krajową galic.
- 4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
- 4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
- 5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
- 4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4½ prc. pożyczkę propin. węg.
- 4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA w Krakowie, Rynek, poleca:

St. Tarnowski. — Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.



To nowe **drugie wydanie** rozgłośnego dzieła St. Tarnowskiego wydaliśmy nadzwyczaj starannie. **Czcionki nowe,** bardzo czytelne, **papier wełnowy, — 90 rycin** (w I wydaniu było 36) **przepysznie wykonanych.** 67 czarno, 23 w różnych kolorach, wedle obrazów lub rysunków *Matejki, Juliusza Kossaka, Wojciecha Kossaka, Michała Stachiewicza, Piotra Stachowicza, A. Grottgera* i t. d., portrety, widoki gmachów i kościołów, sceny historyczne i t. p.

Drugie **to wydanie jest bardzo rozszerzone** i uzupełnione do ostatniej chwili. — Strona **typograficzna i oprawa** nie mają równych sobie między wydawnictwami polskiemi ostatnich 10 lat, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod rozwagę, że **wszystko wykonano krajowemi siłami** i to za **cenę** wprost **bajecznie niską.**

1) za 1 egzemplarz broszurowany złr. . . . 1·50
2) „ 1 „ kartonowany „ . . . 1·70
3) „ 1 „ opr. w płótno, wyciski złote i czerwone, herb Polski w środku okładki, wykonany w 3 kolorach . 2·50
4) „ 1 „ opr. w półskórek francuski lub niemiecki . . . 3·—
5) „ 1 „ opr. w wyborowy szagren, rogi zaokrąglone, brzegi złocone, herb Polski w 3 kolorach . . . 5·—

Na porторyum należy dołączyć 25 ct.

Oprócz tego jest 100 egz. odbitych na brystolu, których cena za egz. brosz. złr. 3.—, oprAw. w płótno (jak Nr. 3) złr. 4.—, w wyborowy francuski szagren (jak Nr. 5) złr. 8.—, w celluloze złr. 10.—.

Dzieło to jest miłą lekturą zarówno dla młodzieży jak i ludzi dojrzałych, tak dla ludu wiejskiego jak i inteligencyi, gdyż książka jest w całem znaczeniu skreśloną popularnie. — By wobec tego ułatwić tanie nabycie, postanowiliśmy dla kupujących większą liczbę zniżyć ceny w sposób następujący:

5 egzemplarzy broszurowanych	złr.	7.—	(zamiast 7·50)
10 „ „	„	13.—	(„ 15·—)
50 „ „	„	60.—	(„ 75.—)
100 „ „	„	100.—	(„ 150·—)
5 egzemplarzy tanio oprawnych (kartonowanych)	złr.	8.—	(zamiast 8·50)
10 „ „ „	„	15.—	(„ 17·—)
50 „ „ „	„	70.—	(„ 95·—)
100 „ „ „	„	120.—	(„ 170·—)

Ekspedycya za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

Do nabycia w każdej księgarni.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.